

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

Milioner wśród radnych

str. 4

Zabrzezanin potrafił policjanta w Myszkowie

str. 5

Kim jest nasza miss Śląska?

str. 8



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

13.08.2020 r.

Nr 33 (3199)

www.GlosZabrze24.pl

Tyle co ogłoszono wyniki egzaminów i matur, a niebawem musi ruszyć nowy rok szkolny: lekcje będą w klasach, ale...

W ostatnich dniach poznaliśmy wreszcie wyniki dwóch ważnych egzaminów szkolnej młodzieży – ósmoklasistów (na zakończenie edukacji w szkole podstawowej) oraz maturalnych (na zakończenie szkół średnich). W tym roku zadanie przed uczniami było niezwykle trudne z racji zamknięcia szkół i wprowadzenia nauczania zdalnego na czas pandemii. Średnia z całego miasta plasuje nas co prawda wśród właśnie „średniaków” w województwie, jednakże w kilku placówkach uzyskano bardzo dobre wyniki. Zdecydowanie najlepsze spośród szkół publicznych okazały się: SP 17 (ul. Korczoka 98) oraz – niespodziewanie – II LO (ul. Piłsudskiego 29), w którym jako jedynym w mieście wszyscy zdali maturę. Tymczasem niestety spore zamieszanie i dezorientacja panuje w sprawie zasad i obostrzeń, które mają umożliwić rozpoczęcie nowego roku szkolnego, co ma nastąpić już za 2,5 tygodnia. Na teraz pewne jest jedynie to, iż 1 września uczniowie wrócą do nauczania stacjonarnego (bez maseczek i przyłbic!) i to pomimo rosnącej liczby zakażeń w Polsce, a zwłaszcza w naszym województwie.

W wydziale oświaty Urzędu Miejskiego, jak i w dyrekcjach wszystkich zabrzańskich szkół, trwa oczekiwanie na kolejne wytyczne z ministerstwa i sanepidu, co do sposobu organizacji edukacji i zajęć szkolnych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Krótki dzwonek?



Niebawem szkoły, po przerwie trwającej od 12 marca, znów otworzą swoje podwoje dla uczniów. Tylko na jak długo?!

Guido i Złota Pinezka

Kopalnia Guido otrzymała Złotą Pinezkę – specjalne wyróżnienie, które firma Google Polska przyznała z okazji 15. rocznicy uruchomienia swej aplikacji z internetowymi mapami. W każdym województwie wskazywano tylko jedno wyjątkowe miejsce, które zostało najwyżej ocenione przez użytkowników-podróżników.



Mapy Google zostały uruchomione w lutym 2005 roku i od tego czasu pomagają znajdować informacje o interesujących miejscach, firmach czy instytucjach z całego świata. Dziś z tej usługi korzysta już ponad miliard osób, więc ta nagroda to olbrzymia promocja dla zabrzańskiej placówki! (s)

REKLAMA

Udoskonalanie natury

Czytaj na str. 13

Zabrzezańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

UM, MOSiR i MZDill w kwarantannie

Koronawirus uderza w naszych urzędników

W głębokim błędzie byli ci, którzy zakładali, że wraz z nastaniem lata i upałów, koronawirus straci na sile rażenia. Jest wręcz odwrotnie, wirus jest w natarciu, a dobowe statystyki zakażeń nieustannie pną się w górę, zwłaszcza na Śląsku. W Zabrze choć nie jest pod tym względem dramatycznie, to chorych przybywa, a groźny patogen zaatakował w kilku gminnych instytucjach.

Jak poinformowała w środę Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Gliwicach, w Zabrze odnotowano dotąd ogółem 589 potwierdzonych infekcji, z czego aż dziesięć przybyło ostatniej doby, a dwie osoby wylądowały w szpitalu! To zdecydowanie więcej niż w Gliwicach (475/0 ostatniej doby) i całym powiecie gliwickim (403/5). Z ko-

lei na kwarantannie przebywa 211 zabrzan. Tymczasem jak potwierdził nam Dawid Wowra, rzecznik prasowy UM w Zabrze, infekcję koronawirusa potwierdzono w ostatnim czasie u pracowników już nie tylko samego magistratu, ale także gminnej spółki MOSiR oraz Miejskiego Zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej. Rzecznik urzędu zobowiązał się przekazać nam bliższe informacje na ten temat (ile osób, w jakich działach/wydziałach i ilu gminnych urzędników wylądowało na kwarantannie?). Niestety, słowa nie dotrzymał... Nieofi-

cialnie pojawiła się informacja, że wśród odizolowanych od społeczeństwa mógł się znaleźć jeden z dyrektorów MOSiRu – radny Joachim Wienchor, który miał „kolędować” w ostatnim czasie po całym Zabrze mimo kontaktu z osobami zainfekowanymi. Trudno to jednoznacznie zweryfikować, bo sam zainteresowany w minioną środę nie odebrał od nas telefonu.

Tymczasem sąsiadująca w Zabrze Ruda Śląska odnotowała tak znaczący wzrost zachorowań, że decyzją rządu znalazła się w tzw. czerwonej strefie – to jest największego ryzyka. (pj)

ISSN 0209-2719



9 770209 271921

3 3

Wstępna koncepcja pomysłu na zagospodarowanie terenu zlikwidowanej kopalni Makoszowy i dawnej koksowni Makoszowy była przedmiotem podpisanego w miniony poniedziałek (10 sierpnia) porozumienia pomiędzy: Spółką Restrukturyzacji Kopalń, Jastrzębską Spółką Węglową Koks, Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną oraz Miastem Zabrze – reprezentowanym osobiście przez prezydent Małgorzatę Mańkę-Szulik. Żadne wiążące decyzje jeszcze nie zapadły, ale z dokumentu wylania się obraz tego, co na obszarze tym mogłoby powstać i jaka forma aktywności zaistnieć...

– To ważne, aby teren po KWK Makoszowy o powierzchni blisko 70 hektarów służył miastu i jego mieszkańcom – generując miejsca pracy, jak również tworząc nową przestrzeń społeczną – podkreśla Mańka-Szulik. – Dlatego powołałam specjalny zespół, w skład którego weszli przedstawiciele właścicieli terenu – SRK i JSW Koks, a także KSSE oraz miasta. Prace merytorycznie koordynował profesor Marian Turek. Przed nami długa droga, a sam projekt jest niezwykle trudny i ambitny. Jednak patrząc na sukces w przygotowanej przez nas strefie ekonomicznej w Mikulczycach, która zapełniona jest już w blisko 90 procentach

Czy uda się wskrzesić życie na pokopalnianych i pokoksowniczych terenach w Makoszowach?

Biznesy i turystyka

inwestorami, wierzę że jesteśmy w stanie podjąć to wielkie wyzwanie.

Wspomniana koncepcja obejmuje opis aktualnego stanu terenów oraz zarys możliwych kierunków ich rewitalizacji. Dokument stanowi dopiero początek przekształcenia dla potrzeb nowych użytkowników terenów, na których funkcjonowały kiedyś zakłady przemysłowe, a także budynków i obiektów, które pozostały po ich zamknięciu. Podstawą działań była dotychczas umowa z 10 czerwca 2019 roku, zawarta między tymi samymi partnerami, a mająca na celu nawiązanie „współpracy w zakresie rewitalizacji i rozwoju terenów Miasta Zabrze w rejonie ulicy Makoszewskiej”.

Najnowsze opracowanie zwraca uwagę na fakt, iż wspomniane tereny są bardzo korzystnie skomunikowane, położone bezpośrednio przy drodze wojewódzkiej nr 921 łączącej Zabrze z Kuźnią Raciborską. W sąsiedztwie, ledwie 3 kilometry dalej znajduje się też autostrada A4. Ważnym aspektem komunikacyjnym jest bliskie



sąsiedztwo „średnicówki”, na którą wjazd jest oddalony też o 3 km i odbywa się z ul. Winklera. Wzdłuż ul. Makoszewskiej zlokalizowana jest przebiegająca przez całe miasto – od pętli w dzielnicy Makoszowy do pętli w Mikulczycach – linia tramwajowa numer 3. Szczególnym atutem jest także dostęp do linii kolejowej relacji Gliwice – Katowice Ligota.

Mając to na uwadze, co konkretnie na tym porzuconym

przez górnictwo terenie mogłoby powstać? – Teren posiada wyjątkowy potencjał inwestycyjny z uwagi na dobrą lokalizację oraz rozwiniętą infrastrukturę drogową i techniczną, stąd Spółka Restrukturyzacji Kopalń widzi możliwość wykorzystania go w całości (z wyłączeniem enklawy obiektów zabytkowych) jako jednolitej przestrzeni inwestycyjnej. Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna już zadekla-

rowała, iż jest zainteresowana aktywizacją tych terenów. Dalsza współpraca może prowadzić do zawarcia umowy o oferowaniu nieruchomości potencjalnym inwestorom, którzy na podstawie innych przepisów będą mogli korzystać z pomocy publicznej, realizując projekty inwestycyjne. Miasto Zabrze deklaruje z kolei chęć przystąpienia do wdrażania takiej koncepcji, w zakresie dokumentów planistycznych, takich jak studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Miasta Zabrze i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – wyjaśnia Dawid Wowra, rzecznik prasowy UM w Zabrzu.

Jednocześnie rozważa się także wykorzystanie części terenu i znajdujących się na nim obiektów o znaczeniu historycznym i zabytkowym dla celów dalszego rozwoju w mieście szlaku zabytków techniki i turystyki postindustrialnej. To wymaga jednak pozyskania dodatkowych środków na ten cel. Czas dopiero pokaże, ile z tych planów uda się zrealizować i w jakim zakresie... (pej)

PROMOCJA

W Zabrzu trwa VII edycja Budżetu Obywatelskiego. Wnioski można składać jeszcze przez tydzień – do 20 sierpnia. Tym razem do rozdysponowania jest ponad 5 mln zł.

Złóż wniosek – realizuj pomysły!

Wstępna weryfikacja złożonych przez mieszkańców projektów zakończy się 21 września. 5 października opublikowana zostanie ostateczna lista wniosków, które zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców. Od 8 do 23 października będzie można głosować. Listę projektów, które zostaną zrealizowane w ramach siódmej edycji Budżetu Obywatelskiego poznamy 30 października.

Propozycje zadań do realizacji mogą składać osoby, które ukończyły 16 lat, głosować może każdy mieszkaniec niezależnie

od wieku, jednak tacy, którzy nie ukończyli 13 lat (aby ich głos liczył się) powinni uzyskać zgodę opiekuna prawnego (rodzica). Przyjmowanie wniosków rozpocznie się w poniedziałek – 20 lipca i potrwa do 20 sierpnia. Ogłoszenie wyników wstępnej oceny wniosków przewidziano na 21 września. Termin na składanie odwołań od niedopuszczenia projektu do głosowania – do 28 września. Głosowanie zaplanowano od 8 do 23 października.

Formularze w wersji elektronicznej dostępne są na stronie inter-

netowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu (www.um.zabrze.pl). W wersji papierowej można je pobrać na parterze przy wejściu głównym do budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu (ul. Powstańców Śląskich 5-7).

Sześć poprzednich edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego spotkało się z dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta. W szóstej edycji wpłynęły 102 wnioski, a ostatecznie pod ocenę zabrzańskich poddano 71 z nich. Głosowało przeszło 14 tys. osób, które oddały łącznie ponad 23 tys. głosów.

Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych w ramach budżetu obywatelskiego projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Dotychczas w Zabrzu wykonano już ponad 60 projektów. Kolejne projekty skończą się lada dzień. Zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców powstają m.in. nowe boiska piłkarskie, siłownie pod chmurką, place zabaw, parkingi, montowane są też lampy oświetleniowe wzdłuż chodników i alejek ogrodowych.



Terminarz VII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego

Składanie wniosków
20.07 – 20.08.2020 r.

Zakończenie wstępnej weryfikacji
21.09.2020 r.

Termin na składanie odwołań
28.09.2020 r.

Publikacja ostatecznej listy projektów
05.10.2020 r.

Głosowanie nad wnioskami
08.10 – 23.10.2020 r.

Ogłoszenie wyników głosowania
30.10.2020 r.



Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

W tym roku w naszym mieście odbędzie się siódma edycja Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Doświadczenia i efekty sześciu poprzednich edycji pokazują wyraźnie, że mieszkańcy chętnie biorą udział w tego typu inicjatywach i nie brakuje im ciekawych pomysłów, dzięki którym nasza Mała Ojczyzna ma szansę jeszcze bardziej rozkwitać.

Cieszy mnie niesłabnące zainteresowanie zabrzańskim budżetem obywatelskim i możliwościami, jakie on daje. Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Każdy zabrzańszanin może mieć swój udział w pozytywnych przemianach, jakie przechodzi nasze miasto. Dziś możemy nie tylko korzystać z nowych inwestycji i przedsięwzięć, ale samemu je kreować, dostrzegać potrzeby i podpowiadać, które są tymi najpilniejszymi.

Liczę na to, że siódma edycja budżetu obywatelskiego spotka się z Państwa dużym zainteresowaniem, a mieszkańcy kolejny raz pokażą, jak duży potencjał drzemie zarówno w nich, jak i w naszym mieście.

Zachęcam Państwa do udziału w siódmej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Jestem przekonana, że warto brać sprawy w swoje ręce i osobiście decydować na co mają być wydatkowane pieniądze przeznaczone na kolejne edycje budżetu obywatelskiego.

Sprawy
w urzędzie?



Zakupy
w galerii
handlowej?



Wizyta
w salonie
urody?



Film
w kinie?



pamiętaj,
**zastaniamy
usta i nos**

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Kontynuując prezentację dochodów i stanu posiadania zabrzańskich samorządowców, dziś druga część oświadczeń majątkowych członków Rady Miasta. Dzięki tym obowiązkowo składanym dokumentom dokładnie powinniśmy wiedzieć, jakimi nasi przedstawiciele dysponują nieruchomościami i samochodami, ile i gdzie zarabiają, jakie spłacają kredyty i czy zajmują jakieś ważne stanowiska w spółkach. Niestety, z uwagi na lakoniczność niektórych wpisów, wymóg pełnej jawności majątku i źródła pochodzenia niestety nie jest spełniony...

Podkreślamy, że podane kwoty zarobków są zazwyczaj kwotami brutto, zaś majątek osobisty bardzo często należy także do współmałżonków radnych:

GRZEGORZ OLEJNICZAK: nauczyciel w Salezjańskim Zespole Szkół Publicznych w Zabrzu zarobił 63,3 tys. zł; uzyskał też 20,7 tys. zł diety radnego oraz 10,2 tys. zł w ramach umowy zlecenia. Zaoszczędził 52,8 tys. zł (wzrost o 16,2 tys. zł, tzn. 44 proc.), posiada 57-metrowe mieszkanie warte 150 tys. zł. Jeździ hyundaiem tucson (2006), nie wykazuje długów;

MARIOLA OLICHWER: nauczycielka w szkołach podstawowych nr 14 i nr 36 w Zabrzu, w których zarobiła odpowiednio 48,7 tys. zł oraz 1200 zł, a poza tym uzyskała 21,2 tys. zł diety radnej oraz nieco ponad 6,7 tys. zł ze sprzedaży kolekcji płyt i ok. 1 tys. zł zasiłku chorobowego. Odłożyła na koncie 3 tys. zł, nie posiada nieruchomości ani samochodu. Do spłacenia ma 11,1 tys. zł pożyczki-kredytu;

JERZY PABIS: prowadząc specjalistyczną praktykę lekarską uzyskał 179,1 tys. zł doходу (wzrost o 62,5 tys. zł, tzn. 54 proc.); ponadto otrzymał 83,2 tys. zł emerytury, 1650 zł diety z Okręgowej Rady Lekarskiej i 24,2 tys. zł diety radnego. Odłożył na koncie 165 tys. zł (wzrost o 66,5 tys. zł, tzn. 68 proc.) oraz 15 tys. euro i 5 tys. franków szwajcarskich. Posiada 93-metrowe mieszkanie warte 330 tys. zł oraz 20-metrowy garaż murowany wart 15 tys. zł. Jeździ renaultem megane (2019) wartym 75 tys. zł, ale do spłaty ma 40,6 tys. zł kredytu na ten samochód;

URSZULA POTYKA: na stanowisku kierownika działu edukacji muzealnej w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu zarobiła 71,9 tys. zł (wzrost o 10,3 tys. zł), uzyskała też 24,5 tys. zł diety radnej (wzrost o 3,6 tys. zł). Zaoszczędziła 129 tys. zł (wzrost o 25 tys. zł), posiada 63-metrowe mieszkanie warte 220 tys. zł. Nie wykazuje samochodu ani długów;

DOCHODY SAMORZĄDOWCÓW (6). Jeden z radnych to klasyczny milioner, ale majątnych osób jest więcej

Domy, mieszkania, działki



GRZEGORZ TUREK: w JSW Koks zarobił 79,5 tys. zł (wzrost o 6,3 tys. zł), uzyskał też 27,4 tys. zł diety radnego i 1 tys. zł z tytułu zasiadania w komisjach wyborczych. Zaoszczędził 13 tys. zł, posiada dom 90 mkw. wart 140 tys. zł oraz dwa mieszkania (74 mkw i 54 mkw) warte odpowiednio 210 tys. zł i 245 tys. zł. Jeździ fiatem 500L (2016) wartym 39 tys. zł. Do spłacenia ma 44,5 tys. zł debetu kart kredytowych;

DARIUSZ WALERJAŃSKI: jako główny specjalista w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu zarobił 71,2 tys. zł, uzyskał też 25,5 tys. zł diety radnego oraz 7,4 tys. zł z tytułu umów cywilnoprawnych. Jego oszczędności to 44,5 tys. zł (wzrost o ok. 50 procent). Jest współwłaścicielem mieszkania wartego 105 tys. zł (42 mkw). Jeździ dacia duster (2016), nie wykazuje długów;

JOACHIM WIENCHOR: główny specjalista w gminnym Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Zabrzu zarobił 116,3 tys. zł, uzyskał też 27,1 tys. zł diety radnego. Jego oszczędności to 6 tys. zł. Posiada dom 330 mkw. wart 626 tys. zł oraz mieszkanie 54 mkw. warte 130 tys. zł (współwłasność w 1/2). Wykazuje też działkę 1291 mkw. wycenioną na 167 tys. zł i garaż z pomieszczeniem gospodarczym w budowie (65 mkw.) warte 40 tys. zł. Jeździ toyotą avensis (2009). Do spłacenia ma 60,3 tys. zł kredytu hipotecznego oraz 68,8 tys. zł kredytu konsumenckiego i 10,4 tys. zł kredytu gotówkowego;

KAMIL ŻBIKOWSKI: młodszy kierownik projektu w IBM GDSC zarobił 70 tys. zł; uzyskał też 21,8 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 92 tys. zł (wzrost o ponad 50 proc.) i 400 euro; ma także warte nieco ponad 700 zł punkty pracownicze. Jego majątek stanowi dom 170 mkw. z działką 386 mkw. za łącznie 600 tys. zł oraz dwa mieszkania (63 mkw. i 36 mkw) o łącznej wartości odpowiednio 345 tys. zł. Posiada też dwie działki budowlane 1646 mkw. i 955 mkw. szacowane razem na 390 tys. zł. Ma też niewielki garaż murowany wart 16 tys. zł. Dysponuje dwoma samochodami: oplem vectra C (2003) za 11,5 tys. zł oraz citroen C1 (2009) za 14 tys. zł. Nie wykazuje długów. (pej, dupl)

MARIAN RAU: pobrał 45,4 tys. zł emerytury, a także 4,9 tys. zł z umowy o pracę w biurze poselskim i 20,9 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 100 tys. zł (wzrost o 26,9 tys. zł, tzn. 37 proc.), a także ma 86 tys. zł na lokatach, 4,1 tys. euro, 3,9 tys. franków szwajcarskich oraz 70 tys. zł na indywidualnym koncie emerytalnym. Jego majątek to dom 173 mkw. wart 650 tys. zł, działka (568 mkw. – 100 tys. zł), garaż (30 tys. zł) i wiata (10 tys. zł). Samochody: mitsubishi outlander (2016) za 75 tys. zł oraz audi A6 (2003) warte 9 tys. zł. Zadłużenie karty debetowej – 3 tys. zł;

FERDYNAND REISS: jako adiunkt Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu zarobił 19,85 tys. zł oraz 2,6 tys. zł (umowa-zlecenie), za zasiadanie w radzie nadzorczej Kolei Śląskich od marca 2019 otrzymał w ubiegłym roku 52,2 tys. zł, natomiast prowadząc działalność handlową (współwłasność 50 procentach) uzyskał 99,8 tys. zł doходу; pobrał także 25,8 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 44,5 tys. zł, posiada 77-metrowe mieszkanie warte 230 tys. zł. Jest też właścicielem połowy 113-metrowego lokalu użytkowego wartego 900 tys. zł. Jeździ nissanem juke (2011), ma do spłaty kredyt hipoteczny – 22,1 tys. zł;

AGNIESZKA RUPNIEWSKA: jako prezes zarządu w spółce Energomaster zarobiła 258,1 tys. zł, zaś jako główny specjalista ds. prawnych 5,6 tys. zł; ponadto uzyskała 44,6 tys. zł z tytułu umów cywil-

noprawnych i 21,2 tys. zł diety radnej. Zaoszczędziła 298,7 tys. zł oraz 3,85 tys. euro; ma też papiery wartościowe na kwotę 2,7 tys. euro. Nie wykazuje nieruchomości, samochodu prywatnego ani długów;

WIOLETTA SZYMAŃSKA: będąc zastępcą dyrektora w Przedsiębiorstwie Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach zarobiła 72,4 tys. zł; uzyskała też 800 zł diety radnego (objęła mandat późno, po wybranym na posła do Sejmu RP, Tomaszu Olichwerze). Zaoszczędziła 3,7 tys. zł oraz 2,6 tys. zł w ramach wkładów w pracowniczej kasie zapomogowo-pożyczkowej. Posiada 56-metrowe mieszkanie warte 140 tys. zł. Samochody: mercedes benz C 270 (2003), seat altea (2006), renault clio (2004). Do spłaty ma 52,3 tys. zł kredytu konsumenckiego;

DAMIAN TRZEŚNIEWSKI: z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej (wspólnik spółek cywilnych) osiągnął 2,8 mln zł przychodu, ale tylko 78,7 tys. zł zysku; uzyskał też 27,6 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 268 tys. zł (wzrost o 52 tys. zł, tzn. 24 proc.). Posiada 157-metrowy dom wart 550 tys. zł, 80-metrowe mieszkanie warte 230 tys. zł (1/8 udziału) oraz 54-metrowe mieszkanie warte 40 tys. zł (współwłasność). Wykazuje też garaże, zakład, pawilony handlowe i lokal użytkowy warte łącznie około 2 mln zł. Jeździ audi a4 (2010) oraz audi a5 (2015). Do spłaty ma 90,4 ze 144,3 tys. franków szwajcarskich kredytu hipotecznego na budowę domu;

Zabrze i Rovereto to teraz...

Partnerzy

aktywne. Jednym z pól współpracy była turystyka, bo młodzież z zabrzańskich szkół mogła odbywać praktyki w tamtejszych hotelach. Do Rovereto i okolic mieli okazje wyjeżdżać także nauczyciele w ramach europejskich szkoleń. Wiele działo się też jeśli chodzi o kulturę: w Zabrzu, w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny występował włoski chór Minicoro z Rovereto, z kolei w ramach Święta Dzwonu Pokoju w Rove-

reto koncert dała Górnicza Orkiestra Dęta Muzeum Górnictwa Węglowego. Wyjątkową wystawę – prac włoskiego artysty Gianni Turelli – gościło Muzeum Miejskie w Zabrzu, natomiast w Rovereto prezentowane były prace uczniów naszego Liceum Plastycznego. Przedstawiciele włoskiego miasta uczestniczyli również w konferencji poświęconej turystyce dziedzictwa przemysłowego czy też w międzynarodowych dniach osób niepełnosprawnych i wolontariatu, które rokrocznie organizowane są w naszym mieście. Teraz wspólnych akcji ma być jeszcze więcej! (ws)

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrza.pl

Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrza.pl

Publicysta
Przemysław JARASZ
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrza.pl

Publicysta
(współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
drobne@gloszabrza.pl
czynne: pon. 9-17, wt.-pt. godz. 9-16;

Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719
NR IND. 359270

W ubiegłym tygodniu (5 sierpnia) we Włoszech podpisana została umowa o partnerstwie pomiędzy Zabrzem a Rovereto. To ukoronowanie rozwijającej się od kilkunastu lat relacji pomiędzy naszymi miastami, której istotą jest wymiana doświadczeń i dobrych praktyk. Zgodnie z treścią umowy teraz owa współpraca zostanie jeszcze bardziej zacieśniona m.in.: poprzez promowanie atrakcyjności turystycznej obu ośrodków i przyciąganie odwiedzających czy wzajemny udział w imprezach sportowych.

Już w ciągu ostatnich kilkunastu lat kontakty między Zabrzem, a miastem z północy Włoch były

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Zgodnie z zapowiedzią ministra edukacji narodowej dzieci będą miały obowiązek powrotu do nauczania stacjonarnego. Jeśli w szkołach pojawią się ogniska koronawirusa, kolejne decyzje mają już podejmować dyrektorzy w porozumieniu z władzami oświatowymi oraz sanitarnymi. Wówczas brane będzie pod uwagę wprowadzenia systemu nauczania hybrydowego lub w najbardziej niepokojących przypadkach powrót do pełnego nauczania zdalnego – mówi nam naczelnik zabrzańskiego wydziału oświaty, Ewa Wolnica. I od razu wyjaśnijmy, jak miałyby wyglądać owe nauczanie hybrydowe: na przykład klasy byłyby dzielone na dwie grupy i co tydzień naprzemiennie jedna z nich uczyłaby się stacjonarnie w szkole, a druga przysłuchiwała się tym samym zajęciom poprzez komputery w swych domach.

Niezależnie od tego, brane są pod uwagę też i inne scenariusze. Szkoły mają uruchomić wszystkie możliwe wejścia oraz nie rozpoczynać zajęć dla wszystkich klas o tej samej godzinie, by unikać kumulacji uczniów w szkolnym holu i drzwiach wejściowych. Wszyscy mają oczywiście dezynfekować ręce, a być może też mierzona będzie im temperatura. Nadto rozważa się rezygnację z przerw na korytarzach na rzecz siedzenia w klasach. – Wtedy nauczyciel chodziłby za daną klasą, a nie ona za nim. Natomiast już teraz wiadać, że zachowanie dystansu

Krótki dzwonek?

w nieraz 30-osobowych klasach jest niemal niemożliwe. O ile w przypadku pojedynczych stolików można jeszcze próbować je jakoś rozsunąć, to w przypadku tradycyjnych dwuosobowych ławek szkolnych nie ma w zasadzie żadnego pola manewru – przyznaje naczelnik Wolnica.

Nie wiadomo też co począć ze starszymi nauczycielami, także tymi dorabiającymi sobie do skromnej emerytury. Wszak znajdują się oni w grupie podwyższonego ryzyka i nierzadko doskwierają im różne choroby. Jak ich zabezpieczyć? Tego nie wie dziś nikt. Tak samo jak kompletnie nie wiadomo, co z uczniami – astmatykami. Dla nich zainfekowanie covidem wywołującym trudności w oddychaniu może być wręcz śmiertelnie niebezpieczne.

Nowy rok szkolny już naprawdę za pasem, tymczasem dopiero teraz możemy ostatecznie podsumować poprzedni. Z powodu przesunięć terminów kluczowych egzaminów ich uczestnicy – uczniowie, którzy zakończyli w czerwcu naukę w szkołach podstawowych i średnich – w sierpniu poznali wyniki i dokonali rekrutacji do nowych placówek. Przyznajmy, że pisemne

egzaminy przyszło młodzieży pisać w trudnych warunkach pandemicznych i zdalnego nauczania, co musiało się odbić na punktacji. Ostatecznie wyniki uzyskane przez zabrzańską młodzież na porównywalnym poziomie sprzed roku. Średni wynik publicznych zabrzańskich podstawówek wyniósł:

– z języka polskiego – 55,77% (w województwie wynik ten wahał się od 49,69 do 62,58%). Najlepiej spisali się wychowankowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego (ul. Płaskowickiej 2, wynik 72,09%), drugie miejsce zajęła SP 17 (69,97 proc.), a trzecie SP 5 (ul. Królewska 4, wynik 63,83 proc.);

– z matematyki – 42,60% (wyniki w województwie od 37,12 do 53,52%). Pierwsze miejsce w Zabrzu zajęła SP 17 (52,08%), za nią SP 42 (ul. Gagarina 2, wynik 51,64%), a na trzecim miejscu podium SP 43 (ul. Buchenwaldczyków 25, wynik 50,25%);

– z języka angielskiego – 51,90 proc. (w województwie od 45,41 do 62,95%). W Zabrzu najlepsza była w tym przedmiocie SP 17 (65,47%), przed SP 42 (61,75%) oraz SP 14 (ul. Gdańska 10, wynik 59,62%);

Z tych zestawień wychodzi, że bezapelacyjnie nume-

rem jeden wśród publicznych – bo w tej statystyce nie są uwzględniane placówki prywatne takie jak szkoła katolicka (odpłatna) czy salezjańska (nieodpłatna), które charakteryzują się co najmniej dobrymi wynikami – podstawówek jest obecnie zabrzańska Szkoła Podstawowa nr 17. – Dzwoniłam już do pani dyrektor z gratulacjami, bo naprawdę im się należą słowa najwyższego uznania. Okazali się najlepsi w matematyce, języku angielskim oraz zajęli drugie miejsce z języka polskiego – podkreśla Wolnica. Jak dodaje, w miniony poniedziałek odbyła się rekrutacja elektroniczna do szkół średnich i zdecydowana większość dotychczasowych ósmoklasistów dostała się do wymarzonych szkół średnich, a nawet pozostała pewna rezerwa w mieście około stu wolnych miejsc, choć w większości to miejsca w szkołach branżowych, ale są też pojedyncze wakaty w liceach i technikach.

A jak poszły zabrzańskim nastolatkom tegoroczne matury? Jak poinformował nas wydział oświaty, wśród liceów prym wiedzie w tym roku II Liceum Ogólnokształcące (ul. Piłsudskiego 29), w którym wszyscy abiturienti zdali matury! Drugie miejsce na

podium niemal ex quo zajęło I LO (ul. Wolności 323) oraz III LO (ul. Sienkiewicza 33) z wynikiem zbliżonym do 96 procent zdawalności. Podium zamyka kończyckie Liceum Sztuk Plastycznych (ul. Sitki 55) z wynikiem 83 proc. Wśród techników liderem jest mikulczyckie Technikum nr 7 (ul. Chopina 26) z wynikiem 86,5% (przy średniej krajowej 62,2% i wojewódzkiej 64%). Na kolejnych miejscach zdawalności matury mamy Technikum nr 1 w Centrum Edukacji (ul. 1 Maja 12 – 84,9%) oraz ex aequo Technikum nr 4 (pl. Traugutta 1) oraz Technikum nr 6 (ul. Piłsudskiego 58) z wynikiem przekraczającym 51%.

Osoby, które nie zdały matur z jednego przedmiotu będą mogły podchodzić do egzaminu poprawkowego 8 września. Dopiero po nim, w drugiej połowie września, przeprowadzony będzie też nabór na wyższe uczelnie. Na najlepsze kierunki samo zdanie matury oczywiście nie wystarczy, ale ważny będzie każdy uzyskany punkt procentowy. Wydział oświaty nie prowadzi jednak statystyki, w których zabrzańskich szkołach nie tylko z sukcesem zdawano matury, ale także z najlepszymi wynikami... (pej)

W Myszkowie potrącił policjanta, zatrzymano go w Skarżysku-Kamiennej Ścigany zabrzaniin

Policja w Myszkowie w dwa dni wytropiła i wreszcie zatrzymała 46-letniego zabrzaniina, który kierując samochodem bmw nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a dodatkowo potrącił policjanta i oczywiście uciekł. Decyzją sądu mężczyzna został już tymczasowo aresztowany, podobnie jak jego 27-letni kompan, który pomagał mu w zacieraniu śladów przestępstwa. Podejrzanemu o czynną napaść na funkcjonariusza, niezatrzymanie się do kontroli i posiadanie narkotyków grozi do 10 lat więzienia.

W ubiegły piątek (7 sierpnia) przed godziną 9 dyżurny myszkowskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące kierowcy bmw, który najprawdopodobniej jest nietrzeźwy. W chwili, gdy dyżurny drogą radiową przekazywał komunikat, patrol drogówki zauważył opisywany pojazd, który jechał w przeciwnym kierunku. Mundurowi zawrócili więc i pojechali za nim. Pomimo sygnałów dźwiękowych i świetlnych, kierowca nie zatrzymywał się. Na jednym ze skrzyżowań bmw zatrzymało się jednak na czerwonym świetle... – Policjanci wybiegli z radiowozu i próbowali wyciągnąć z auta kierowcę. Wtedy mężczyzna ruszył, dociskając jednego z interweniujących policjantów do karoserii radiowozu i przejeżdżając mu po stopie. Ranny policjant wymagał pomocy medycznej. Uciekinier odjechał w stronę centrum miasta i zniknął z oczu policjantom – informuje Barbara Poznańska, rzecznik prasowa myszkowskiej komendy.

Do akcji wkroczyli kryminalni, którzy w końcu namierzili sprawcę potrącenia ich kolegi. Okazał się nim 46-letni zabrzaniin. W niedzielę rano, na jednej z działek rekreacyjnych aż w Skarżysku Kamiennej, zatrzymali go. W jego mieszkaniu śledczy znaleźli również narkotyki. (pej)

REKLAMA



Szpital Miejski w Zabrzu zatrudni na stanowisku Elektryka

Wymagania:

- Znajomość montażu instalacji elektrycznych nN i słaboprądowych
- Znajomość ochrony p.porażeniowej i pożarowej
- Znajomość przepisów i organizacji bezpieczeństwa przy pracach na urządzeniach i sieciach elektrycznych nN, SN
- Znajomość wykonywania łączów ruchowych i obsługi rozdzielni nN, SN

Wymagania dodatkowe:

- co najmniej 3 letnia praktyka zawodowa jako elektryk ruchu
- mile widziana znajomość urządzeń klimatyczno – wentylacyjnych
- zdolność do wykonywania prac na wysokości do 3 m
- ważne uprawnienia elektryczne
- kwalifikacje eksploatacji „E” z grupy G-1 z ograniczeniem do wys nap 6 kV

Rodzaj pracy: umowa o pracę na okres próbny.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV oraz dokumentów potwierdzających kwalifikacje na adres: kadry@szpitalzabrze.pl w temacie wiadomości wpisując: „Rekrutacja na stanowisko Elektryka”.

W STRONĘ NATURY

W tym miesiącu została podpisana pierwsza umowa wykonawcza w ramach wartego ponad 40 mln zł projektu, którego celem jest istotna poprawa jakości zabrzańskiego powietrza. Do 2023 roku zamknięte zostaną bowiem osiedlowe kotłownie w Rokitnicy (gazowa, szczytowo-olejowa o mocy zainstalowanej 6,3 MW) i na osiedlu Helenka (węglowa, moc zainstalowana 11,64 MW), bo mieszkania w tych dzielnicach zostaną podłączone do ekologicznego ciepła sieciowego płynącego z Elektrociepłowni Fortum w Bytomiu-Miechowicach. W ramach tego przedsięwzięcia mieszkańcy opalanych wciąż węglem starszych domostw północnej części miasta będą mogli za darmo podłączyć się do tzw. nitki, ponosząc jedynie koszt dostosowania samych mieszkań do nowej instalacji. Prace ziemne inwestycji właśnie ruszają, bowiem dokładnie dzisiaj (13 sierpnia) nastąpi przekazanie wykonawcy placu budowy!

Ekologiczne ciepło dla Rokitnicy i os. Helenka: rusza inwestycja warta ponad 40 milionów złotych

Blisko, coraz bliżej



Dni działalności kotłowni w Rokitnicy są już policzone...

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej umowę na wykonanie pierwszego zadania w ramach projektu „Budowa sieci ciepłowniczej do osiedli Rokitnica i Helenka w Zabrzu połączona z likwidacją dwóch kotłowni osiedlowych” podpisało z wyłonioną w przetargu firmą B.T.B. Inżynieria Budownictwo Instalacje. Kontrakt opiewa na ponad 3,5 mln zł (z czego około 62 procent wydatków kwalifikowanych stanowi dofinansowanie unijne), a w jego ramach powstanie podziemna sieć ciepłownicza biegnąca wzdłuż ul. Jordana przez teren osiedla He-

lenka, aż do punktu włączenia na terenie likwidowanej kotłowni przy ul. Niepokólczyckiego.

Głównym celem całego projektu, planowanego na lata 2020-2023, jest poprawa stanu powietrza poprzez zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń powietrza powstających w procesie spalania w dotychczas funkcjonujących kotłowniach osiedlowych. Ponadto przeprowadzone prace umożliwią zasilanie kolejnych obiektów (ogrzewanych obecnie głównie przez kotły węglowe) w ciepło pochodzące ze źródeł wysokosprawnej instalacji ciep-

nej. – Poprawa jakości powietrza jest zadaniem priorytetowym dla Zabrza. Od lat przeprowadzamy wiele inwestycji i działań proekologicznych. Wykonaliśmy termomodernizację ponad 80 miejskich obiektów za ok. 100 mln złotych. W ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji zrealizowaliśmy ponad 14 tysięcy mikro-inwestycji za ponad 70 mln zł. Podpisana teraz umowa to kolejny krok w kierunku zapewnienia mieszkańcom ekologicznego ciepła systemowego – mówiła podczas podpisania umowy prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik.

– Bardzo liczymy, że mieszkańcy budynków starszych części obydwu dzielnic, gdzie do dziś ogrzewa się mieszkania piecami węglowymi, skorzystają z możliwości podpięcia ich nieruchomości do nitki ciepłowniczej. Na Helenie jest to możliwe już w tej chwili, w Rokitnicy taka opcja pojawi się dopiero po zakończeniu całej inwestycji. Akces można u nas składać już teraz – podkreśla Lesław Złotorowicz, prezes ZPEC.

Samo przyłączenie budynków do nitki ciepłowniczej nic nie kosztuje, ale wspólnota mieszkaniowa musi sfinansować przy-

stosowanie budynku i mieszkań do nowego rozwiązania. Średni koszt dla jednego mieszkania to około 1,5–2 tys. złotych (plus koszt instalacji na częściach wspólnych). Efekt powinien być jednak satysfakcjonujący: znacząco spadek zanieczyszczenia powietrza i miesięcznych opłat za ciepło.

Łączny przewidywany koszt budowy całej sieci ciepłowniczej łączącej dzielnicę Helenka i Rokitnica z nowym źródłem szacuje się dokładnie na 40,8 mln zł. Dofinansowanie w formie dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wynosi 14,3 mln zł, czyli około 35 proc kosztów całkowitych. Ponadto, na rzecz realizacji inwestycji firma Fortum przeznaczy 10 mln zł. – Blisko trzy tysiące mieszkań uzyska możliwość podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej. Cena ogrzewania w dzielnicach Helenka i Rokitnica będzie równa cenie obowiązującej na terenie Zabrze dla odbiorców zasilanych ze źródła Fortum Silesia, a to oznacza, że w Rokitnicy będzie niższa niż dotychczas – dodaje prezes Złotorowicz.

Efektem projektu będzie też zmniejszenie zużycia energii pierwotnej o 64.102,84 gigadżule/rok. Równie istotny skutek to także roczny spadek emisji gazów cieplarnianych (szacunkowo 1 572,58 Mg równoważnika CO₂/rok) oraz emisji pyłów (szacunkowo 16,61Mg/rok). (pej)

Czyste powietrze: kalkulator i infolinia

Kalkulator do wyliczenia grubości ocieplenia budynków to kolejne ułatwienie dla osób starających się o dotację na termomodernizację domu jednorodzinnego. Pomoc dla beneficjentów programu Czyste powietrze na zlecenie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

przygotowali eksperci Krajowej Agencji Poszanowania Energii.

Kalkulator pomaga ustalić parametry izolacji termicznej domu przy ociepleniu wybranych przegród budowlanych – m.in. ścian, stropodachu, podłóg – oddzielających pomieszczenia ogrzewane od nieogrzewanych. Użytkownik

może wybrać odpowiedni rodzaj i grubość materiału izolacyjnego mając pewność, że po przeprowadzeniu termomodernizacji wybranych przegród, będą one spełniać obowiązujące i przyszłe wymagania techniczne (WT 2021), które wejdą w życie 31 grudnia 2020 roku.

Nowe narzędzie jest intuicyjne i łatwe w obsłudze. Można z niego skorzystać na stronie www.czystepowietrze.gov.pl (zakładka *warto wiedzieć*). Można też wejść bezpośrednio pod adres kalkulatorczystepowietrze.kafe.gov.pl. Tymczasem od 3 sierpnia pod numerem telefonu 22 340-40-

-80 działa ogólnopolska infolinia wspomnianego programu. Konsultanci posiadający fachową wiedzę udzielają – od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 – informacji o programie oraz wyjaśniają jego szczegóły. Aby uzyskać informację na temat statusu już złożonego wniosku lub umowy należy się zaś kontaktować z WFOŚiGW w Katowicach (tel. 32 60-32-252, e-mail: czystepowietrze@wfosigw.katowice.pl). (p)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Miejski zarząd dróg interwencyjnie posprzątał teren, ale nie czuje się za niego odpowiedzialny. Kto więc tak naprawdę zawinił?

Busz w środku miasta

Jeszcze do niedawna zarośnięte chaszciami na wysokość półtora metra i zasypane różnorakiego rodzaju śmieciami było pobocze chodnika przy ul. Wolności – pomiędzy posesjami numer 128 i 130 (zaplecze niewielkiego zespołu garaży). Choć to terytorialnie centrum miasta i główna droga w kierunku Maciejowa i Gliwic, przez ostatnie lata ten niewielki kawałek zieleni był zapomniany tworząc swoisty miejski „busz”. Gdy przed trzema tygodniami zainteresowaliśmy się sprawą wyszło na jaw, że nie wiadomo, która gminna jednostka jest odpowiedzialna za porządek w tym miejscu...



PRZEMYSŁAW JARASZ

Na problem zwrócił nam uwagę jeden ze starszych, okolicznych mieszkańców. Nie chciał się przedstawić z nazwiska, ale poruszony bezradnością służb miejskich osobiście odwiedził naszą redakcję, by pożalić się. – Czego już tam nie było: butelki i puszki po piwie, worki plastikowe, a nawet bielizna damska. Wiem z rozmów z innymi mieszkańcami, że wysyłali zdjęcia tego miejsca do urzędu miejskiego, ale bez efektu. Sam dwa razy zgłaszałem temat w straży miejskiej, bo policjanci z pobliskiego komisariatu II też rozkładali ręce i tłumaczyli, iż nie należy do ich obowiązków ustalanie winnych nieporządków w mieście. Z kolei we wspomnianej straży miejskiej wyjaśniano, iż jest problem z ustaleniem właścicieli garaży, a to rzekomo ich obowiązek by utrzymywać ten fragment zieleni we właściwym

stanie. Jesteście ostatnią deską ratunku – mówił nam przejęty starszy pan.

Pojechaliśmy we wskazane miejsce i bez najmniejszego problemu odnaleźliśmy dziko zarośnięty teren. Chaszcze wręcz zachodziły na część chodnika, trudno ich nie zauważyć np. patrolując teren. Potwierdziła się też w pełni relacja naszego Czytelnika co do śmieci – część z nich aż „wrosła” w tę wybujałą zieleń. Po zrobieniu zdjęć, wzięliśmy się do poszukiwania służb odpowiedzialnych za to ewidentne zaniedbanie. W piątek przekazaliśmy zapytania do straży miejskiej, a już w po-

nedziałek rano wicekomendant Arkadiusz Półtorak przesłał nam zdjęcia uprzątniętego pasa zieleni i wykoszonego z wszelkiej dzikiej roślinności. Pozytywnie zaskoczyło nas tempo podjętej interwencji, jednakże wspomniany wicekomendant poczynił wyraźne zastrzeżenie. – Sprawdziłem we wszystkich naszych rejestrach i nigdzie nie odnotowaliśmy wcześniejszych zgłoszeń mieszkańców, o których mówił w redakcji starszy pan. Natomiast tuż po jego wizycie w GŁOSie, 14 lipca faktycznie wpłynęło do nas anonimowe zgłoszenie i natychmiast podjęliśmy działania. Według

naszych ustaleń za teren ten leżący w pasie drogowym, odpowiada Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej w Zabrzu. Jego pracownicy – jak widać – skutecznie zajęli się rozwiązaniem problemu, bo już 16 lipca teren był uprzątnięty.

Wyraźnie inaczej sprawę widzi jednak szefowa MZDiII Danuta Bochyńska-Podloch. Jak twierdzi, do pasa drogowego należy zieleń pomiędzy jezdnią a chodnikiem, nie zaś poza chodnikiem. – Ponieważ jednak zgłoszono nam ten problem, uznaliśmy, że nie ma co się oglądać na innych i trzeba go rozwiązać. Posprzątałismy

teren interwencyjnie, podobnie zresztą jak przed rokiem. Ponieważ jednak problem się powtarza, poleciłam włączyć ten obszar do bieżącego utrzymania. Choć z formalnego punktu widzenia i naszych mapek wynika, iż odpowiada za niego wydział zarządzania mieniem Urzędu Miejskiego – twierdzi Bochyńska-Podloch.

Tych informacji z kolei nie potwierdza Tomasz Saternus, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami. To jednostka samorządowa, która w imieniu wskazanego wydziału obsługuje większość nieruchomości mu podległych. – To jest działka o numerze 4743/746 stanowiąca własność skarbu państwa w zarządzie miejskim. Trudno mi jednak rozstrzygnąć czy ten akurat skrawek zieleni należy do pasa drogowego czy też nie. Jestem jednak pewny, że nie my jako Jednostka za niego odpowiadamy – stwierdził Saternus.

Jaka jest więc prawda o tym miejscu? Po konsultacji z wydziałem infrastruktury komunalnej UM rzecznik prasowy magistratu – Dawid Wowra przekazał nam, że teren stanowi jednak część pasa drogowego i to MZDiII za niego odpowiada. – Jak rozumiem, pani dyrektor Bochyńska-Podloch rozwiązała zgłoszony problem i zadeklarowała bieżące utrzymanie terenu. Wszystko więc zostało w tej sprawie wyjaśnione – podsumował Wowra. (pej)

Spacerowicze skarżą się na smród w parku Powstańców Śląskich

Pod koniec lipca odwiedził nas długoletni Czytelnik, Emil Czerny. Wśród spraw, w których prosił o interwencję, znalazła się jedna, potwierdzona także przez innych mieszkańców osiedla Janek. Wszyscy oni opowiadali o smrodzie, jaki towarzyszy im od pewnego czasu podczas spacerów po pobliskim parku leśnym im. Powstańców Śląskich. Jego źródłem – ich zdaniem – jest przepływający tamtędy potok Gliwicki (inaczej potok Guido), a konkretnie ścieki, zatruwające jego wody. Czytelnik podejrzewał nawet nielegalny zrzut nieczystości, którego źródła nie umiał jednak podać...

Informację dotyczącą tego problemu otrzymaliśmy w tym samym dniu zabrzańskie wodociągi. – 24 lipca o godzinie 7.50 dyspozytor odebrał zgłoszenie wycieku zanieczyszczeń do potoku przed Drogową Trasą Średnicową w rejonie ulicy Matejki, za leśniczówką – potwierdza Małgorzata Tatarek, kierownik działu rozwoju i komunikacji w Zabrzańskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji.

Dalej sprawy potoczyły się już szybko. Dyspozytor natychmiast wysłał w to miejsce

pogotowie wodno-kanalizacyjne. Specjaliści natychmiast zorientowali się, że przyczyną zanieczyszczenia może być zatkanie sieci kanalizacyjnej. Już po bliższym zbadaniu sprawy monterzy stwierdzili, że usterka jest poważniejsza, gdyż doszło do załamania kanału w ulicy Matejki/Czołgistów. – Natychmiast rozpoczęto przygotowania do usunięcia awarii (przygotowanie sprzętu, materiałów, itp.), jednak z uwagi na złożoność techniczną, usuwanie awarii zakończono dopiero o godzinie 5.30 dnia na-

Płynie odór, płynie...

stępnego – tłumaczy Tatarek. – Tego samego dnia, jeszcze w godzinach rannych, brygada wysłana na miejsce przez wydział sieci wodno-kanalizacyjnych wypłukała i wyczyściła rów potoku, co udokumentowano na zdjęciach.

Nasza interwencja, którą ze względu na otrzymane 24 lipca zgłoszenie Czytelnika podjęliśmy dopiero w poniedziałek, spowodowała kolejną kontrolę z ZPWIK. Tym razem do lasu udał się sam zastępca kierownika wydziału sieci wod.-kan., który skontrolował nie tylko miejsce awarii, ale również kilometrów odcinek rowu od wylotu kanału deszczowego aż do ulicy Lubelskiej. Sprawdził również okolice stawu, placu zabaw i przyległe tereny, o których opowiadał nasz

Czytelnik. – Nasi pracownicy rozmawiali również z osobami przebywającymi akurat w parku i pytali o obecność wycieków lub ewentualnych uciążliwości zapachowych. Pytani nie potwierdzili żadnych tego rodzaju zjawisk – zaręcza Tatarek i prosi, by tak jak nasz Czytelnik, inni mieszkańcy nie lekceważyli podobnych przypadków, które mogą doprowadzić do skażenia wody i przyległych terenów.

Tym razem okazało się, że nie zawinił bezpośrednio człowiek, a awarii uległ stary odcinek kanalizacji. W przeszłości ZPWIK wielokrotnie identyfikowało jednak trucieli, którzy pozbywając się niewygodnych dla siebie ścieków, powodowali mniejsze lub większe szkody w śro-

dowisku. I niejednokrotnie szybkie ujawnienie tego procederu było zasługą naszych Czytelników. – Mam nadzieję, że awarię naprawiono solidnie i problem nie powróci. Chyba, że moje podejrzenia o rurze odprowadzającej w tym miejscu jakieś nieoczyszczone ścieki się potwierdzą. Ale o tym przekonamy się niebawem – spekuluje interweniujący w redakcji Czytelnik.

W poniedziałek (10 sierpnia) zapytaliśmy kilku zabrzezan, którzy w ostatni weekend odpoczywali we wspomnianym parku, o ich wrażenia ze spaceru nad potokiem. Wszyscy zgodnie twierdzą, że problem smrodu zniknął. Oby na dobre i nie sprawdzili się podejrzenia pana Emila... (eska)

Kim jest zabrzanka z tytułem Miss Śląska 2020?

Mieszkańcy naszego miasta, którzy w niedzielę (2 sierpnia) kibicowali Natalii Ciekańskiej w regionalnym etapie tegorocznego konkursu Miss Polski, nie kryli radości. Ich faworytka zdobywając koronę najpiękniejszej Ślązaczki, awansowała do ćwierćfinału tego, organizowanego od trzech dekad, konkursu piękności.

Zaledwie pół roku temu, pierwszy raz w historii, mieszkanka Zabrze startująca w tym samym konkursie (w Polsce równolegle od 1929 roku organizowane są konkursy Miss Polonia) otrzymała tytuł najpiękniejszej Polki! Teraz sukces Magdaleny Kasiborskiej, 20-letniej studentki kosmetologii, ma szansę powtórzyć jej rówieśnica z Zabrze, studentka I roku architektury wewnątrz w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach. To nie pierwszy laur Natalii, która mistrzowskie medale (na szczeblu miejskim) zdobywała wcześniej jako koszykarka. Drugim ulubionym sportem zabrzanki jest siatkówka. W wolnym czasie dziewczyna najchętniej czyta książki, rysuje i fotografuje. Interesuje się też wizażem. Niestety, z uwagi na start w konkursie piękności – nawet teraz, gdy jej koleżanki i koledzy korzystają z uroków wakacji – nie ma tego czasu zbyt wiele.

Grzegorz Walaszczyk, pełnomocnik rektora do spraw studenckich uczelni zabrzanki, mimo iż opiekuje się blisko 3-tysięczną rzeszą zaków, od razu kojarzy „naszą” miss i to nie tylko z powodu nieprzeciętnej urody blondynki z burzą długich loków. – *Natalia ma nie tylko świetne wyniki w nauce, ale angażuje się chętnie w działania studenckiego samorządu – chwali zabrzankę. – Brała aktywny udział w kilku konferencjach naukowych, organizowanych w zeszłym roku akademickim. Podczas jednego z wieczorów autorskich współorganizowała pokaz mody, który przygoto-*

Nasza najpiękniejsza



wali studenci wzornictwa. To jedna z tych osób, dzięki którym współpraca między studentami poszczególnych kierunków układa się tak wzorowo. A to owocuje w przyszłej pracy tych młodych ludzi.

Choć wybory Miss Polski nie mają tak długiej tradycji, jak konkurencyjne Miss Polonia, to ich laureatki reprezentują nasz kraj w najbardziej prestiżowych międzynarodowych konkursach piękności. Do 2014 roku zwyciężczyni konkursu Miss Polski kwalifikowała się automatycznie do konkursu Miss World (obecnie ten przywilej dotyczy jedynie Miss Polonia). Miss Polski reprezentuje nasz kraj w konkursach Miss Uni-

verse, Miss International i firmowanym przez organizatora konkursu Miss Polski – Nową Scenę w Katowicach – Miss Supranational.

Finałowa Gala wyborów Miss Śląska odbyła się w hotelu Vesta w Jeleśni (Żywieccyzna). Niemal bezpośrednio po tym wydarzeniu świeżo upieczona królowa pojechała z rodziną (m.in. z młodszą siostrą) nad Bałtyk, ale nie do żadnego z modnych kurortów, a w „ustronne miejsce”, którego jednak nie możemy zdradzić. Tam relaksuje się po emocjach związanych z konkursem i odpoczywa po pracy w gliwickim centrum logistycznym. Mimo, iż zakłóciłiśmy jej spokojną sjęstę na plaży, Natalia

nie odmówiła nam krótkiej rozmowy telefonicznej. – *Jeszcze nie oswoiłam się z tym zwycięstwem, bo wszystkie moje rywalki były bardzo ładne. Muszę przyznać, że atmosfera zarówno na zgrupowaniu, jak i podczas samego konkursu była wspaniała. Nie było między nami nieprzyjemnej rywalizacji czy zawiści. Wzajemnie się wspierałyśmy i nawiązywałyśmy nowe przyjaźnie. Zupełnie inaczej, niż przedstawia się to w fabularnych filmach.*

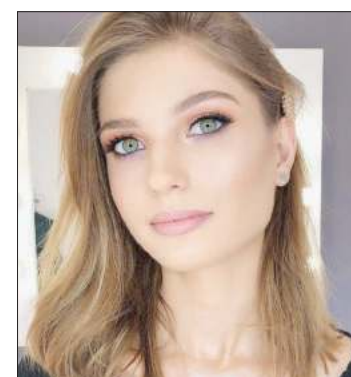
Natalia zdradza, że do udziału w castingu zachęcił ją przyjaciel. – *Pomyślałam, czemu nie? Spróbuję! Przecież młodsza już nie będę. I udało się! Choć to dopiero początek. Fajnie byłoby*

wygrać, bo to otworzyłoby mi drogę do modelingu, którym interesuję się od dziecka. Już jako kilkulatka oglądałam programy o modzie czy relacje z pokazów. Jednak po maturze zarzuciłam ten pomysł, bo trzeba było wziąć się do konkretnej pracy – wyznaje Miss Śląska.

Natalia pracuje pięć dni w tygodniu, a w weekendy ma zajęcia na uczelni. Na szczęście dla niej z powodu koronawirusa egzaminy przesunięto na wrzesień, więc nie kolidowały z zajęciami związanymi z wyborami miss. Po powrocie do domu miss będzie jednak musiała przysiąść nad książkami i to bynajmniej nie nad beletrystyką, która umila jej wakacyjne wieczory. Oczywiście te, których nie spędza z wybrankiem swego serca. – *Mój chłopak bardzo mnie wspiera we wszystkich moich poczynaniach – cieszy się Natalia. – Od razu zaakceptował mój start w konkursie piękności i mocno mi kibicuje. Podobnie jak rodzina, przyjaciele i koleżanki ze studiów oraz z VII LO w Zabrze-Mikulczycach, którzy tak gremialnie wsparli mnie w internetowym głosowaniu.*

Sympatycznej zabrzance życzymy sukcesu na egzaminach oraz w konkursie, który ma być kontynuowany jesienią, o ile koronawirus nie pokrzyżuje planów organizatorów. Skromna dziewczyna ma też plan B, gdyby nie udało jej się powtórzyć sukcesu swej poprzedniczki. – *Jeśli nie wygram, świat się nie zawali – podkreśla. – Wybrałam fantastyczny kierunek studiów i świetną uczelnię. Za dwa lata zrobię licencjat i będę mogła podjąć pracę w biurze projektów. Ale jestem otwarta także na inne propozycje. Bo ciągle jeszcze szukam swego miejsca w życiu...*

(eska)



NATALIA CIEKAŃSKA – MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Historyczne i artystyczne perełki opisane w muzealnym wydawnictwie

Muzeum Miejskie wydało zaległe Kroniki Miasta Zabrze. To pozycja to nie tyle opisująca działalność placówki i najważniejsze wydarzenia sprzed trzech lat, co zbiór ciekawych artykułów dotyczących kulturowej spuścizny. Jest o szkolnictwie, sporcie, ale przede wszystkim o dziedzictwie sakralnym. To ono jest trzonem scalającym tematycznie całą publikację. I każdy znajdzie temat dla siebie, bo wcale nie dominiuje chrześcijaństwo.

Całość zawiera czternaście tematów w interpretacji różnych autorów: kronikarzy, historyków, znawców sztuki i sportu – w finale o udziale Górnika Zabrze w Pucharze Europy pisze Dariusz Czernik, były dziennikarz, a obecnie prezes klubu. Książkę otwierają natomiast teksty o szkolnictwie m.in. w okresie stalinowskim czy dotyczące edukacji zawodowej, a także tej najstarszej prowadzonej przez parafie w XVII wieku (o tym akurat pisze książd Piotr Górecki, znany duchowny kronikarz i historyk). I od tego momentu książka wkracza w szeroko rozumiane zagadnienia sacrum. Właściwie wszystkie są warte przeczytania, bo oprócz ważkich wartości historycznych zawierają mnóstwo ciekawostek oraz materiałów dotąd znanych jedynie wąskiemu kręgowi znawców. Jest np. o okoliczności towarzyszących wzniesieniu kościoła św. Józefa (autor: Irma Kozina), przedwojennym Zborze Bożym Nowoapostolskiego

Szkłem malowane



Kościoła (Małgorzata Jarecka), przestrzeni katolicko-ewangelickiej na Brosigwerku (Beata Piecha-van Schagen), zabrzańskich kantorach i rabinach (Piotr Hnatyszyn), społeczności baptystów (Igor Leszczyński) i zielonoświątkowców (Andrzej Poręba) czy kroniki parafii św. Teresy (Anna Kulczyk).

Wszystko oczywiście podparte zdjęciami i reprodukcjami dokumentów, a szczególnie „na bogato”, bo w kolorze (jakże by inaczej) ilustrowany jest tekst Ireny Kontny dotyczący witraży. Autorka niezwykle drobniawo, podpierając się historycznymi danymi, wiedzą o sztuce oraz materiałami naukowymi ukazuje niezwykle bogactwo tej

sztuki zachowanej w zabrzańskich obiektach sakralnych. W sumie w naszym mieście jest dwadzieścia zestawów witraży w siedemnastu miejscach. Prawie połowa przeszkleń związana jest ze stylistką historycyzmu, ale mamy także awangardowe perełki w kościele św. Józefa, gdzie zakładane były nawet współczesne. Ale najciekawsze jest to, że według obecnego stanu badań możemy się poszczycić najstarszym zespołem witraży w całym województwie, powstałym w okresie XIX-wiecznego odrodzenia tej sztuki! Należą do nich wykonane w 1862 roku dzieła dla kościoła św. Jana Chrzciciela w dzielnicy Biskupice, a ufundował je hrabia Ballestrem wraz



z małżonką (świadczą o tym zachowane na pracach herby ich rodów). W trakcie działań konserwatorskich w świątyni prowadzonych w ubiegłym wieku odkryto szklaną płytkę z wygrawerowanym odręcznym napisem świadczącym o dokonaniu renowacji witraży w... 1862 roku. Historycy doszli do wniosku, iż w trakcie montażu witraży Ballestrema wprowadzono w nie starsze, istniejące już przeszkleń. Przypuszczenie to potwierdza duża niespójność stylistyczna oraz czasem chaotyczne rozmieszczenie pewnych elementów zdobniczych i herbów.

Niezwykle oryginalna, choć już bardziej współczesna, jest historia powstawania szklanych

ozdób dla kościoła św. Teresy w Mikulczycach. W rekordowo szybkim tempie i to pod czujnym okiem proboszcza (zgłaszał wiele uwag projektowych, a potem także znacząco zbił cenę usługi) dzieło wykonano aż w Monachium.

Artystycznie zaś mamy cały przegląd stylistyczny jaki dokonywał się w tej specyficznej sztuce malowania kolorowym szkłem i światłem na przełomie ponad stu lat. Neogotyck, neobarok, modernizm, awangarda... Szczególnie nowoczesne (lata 30. ubiegłego wieku) w formie i kolorystyce są geometryczne abstrakcje zastosowane przez słynnego architekta kościołów i ich wnętrz, Dominikusa Böhma w kościele św. Józefa, a szczególnie św. Kamila. W tym drugim przypadku jest to bezpośrednie nawiązanie do osiągnięć prostoty stylu Bauhausu.

Z tekstem Ireny Kontny warto odbyć wycieczkę po zabrzańskich świątyniach, aby szczegółowe dane skonfrontować po prostu z pięknem sztuki i nasycić oczy. Aby to zrobić trzeba najpierw zdobyć *Kroniki*... Są do kupienia (30 złotych) w Muzeum Miejskim (ul. Powstańców Śląskich 3) oraz w Galerii Muzeum Café Silesia (ul. 3 Maja 6). W czwartki do każdego egzemplarza dołączane jest gratisowo wydanie *Kalendarium zabrzańskie* lub *Herbów Zabrze*. (jak)

GALERIA GŁOSU

Kredką w masce

Tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Rysowania, który tradycyjnie odbywa się wiosną w Zabrzu na murawie hali widowiskowo-sportowej przy ul. Matejki, przeniosł się z powodu epidemii do internetu. Kontynuując tradycję imprezy – rysowania postaci z natury – tematem 23. edycji także była postać, ale tym razem w domowej przestrzeni. – *To pozwoliło uchwycić czas odizolowania, a jednocześnie dzielenia go ze sobą, domownikami i rodziną. To specyficzne i bardzo realne utrwalenie chwili* – mówi jeden

z organizatorów Piotr Proba, z Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu.

W poprzednich odsłonach konkursu brało udział ponad tysiąc osób. Tym razem liczba pozostawionych „lajków” na facebooku festiwalu sięgnęła 3,2 tys, ale samych aktywnych uczestników rysujących było jednak zdecydowanie mniej, bo tylko 102. W sumie z Polski, Niemiec, Ukrainy i Rosji nadeszło dokładnie 114 prac. Organizatorzy z góry założyli, że rysunki nie będą podlegały ocenie, a jedynie weryfikacji i kilkadziesiąt z nich

ukaze się jesienią w specjalnym albumie. Być może podczas jego promocji zorganizowana zostanie także wystawa. Póki co, prace są w tej chwili kompletowane i przygotowywane do druku. Są wśród nich dzieła wykonane profesjonalnie, ale także niezgrabną ręką dzieci. Wiele z nich odnosi się bezpośrednio do społecznej izolacji, odosobnienia, choć są też pełne humoru i patrzące z optymizmem na to co przed nami. Były wykonywane na przełomie maja oraz czerwca i potem systematycznie nadsyłane pocztą elektroniczną do „bazy”. Organizatorzy umieszczali je na stronie facebookowej wraz z ciekawymi materiałami dotyczącymi plastyki. Wśród nich były filmy, oprowadzające po pracowniach znanych zabrzańskich artystów plastyków. (jak)

Wygraj i czytaj (154)

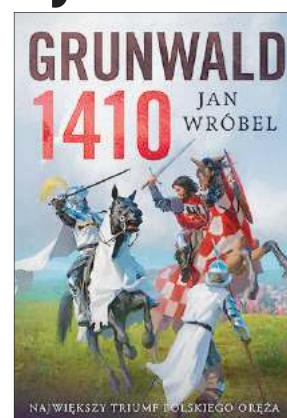
A z Krzyżakami było tak...

Jan Wróbel, znany i ceniony popularyzator historii, w 610. rocznicę bitwy pod Grunwaldem postanowił przybliżyć tę słynną bitwę w lekkiej, acz ciekawej i polemicznej książce. Co też nowego można napisać na tak ograny temat?

Autor „rozprawia się” z mitami grunwaldzkimi. Otóż przekonuje, że bitwa nie była aż tak decydująca dla losów Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny, jak się na wydaje. Jak słusznie wskazuje, średniowieczne wojny rzadko toczono z myślą całkowitego zniszczenia przeciwnika. W jego opinii rankiem 15 lipca 1410 roku polski sztab miał ograniczone zamiary (pokonanie Krzyżaków i zawarcie satysfakcjonującego pokoju), natomiast wieczorem był tak oszołomiony zwycięstwem, że musiał je przetrwać. A jak to zrobić? Na tyle na ile pozwalały okoliczności i na średniowieczną modłę.

Wróbel obala także różnego rodzaju opinie dotyczące samej bitwy oraz także narosłe w literaturze legendy. No bo kto właściwie zwyciężył: król Polski Jagiełło czy wielki książę litewski Witold? A dlaczego nasze wojska nie zdobyły Malborka? Co przesądziło o wygranej, czy na pewno strategia i przebiegłość? A jakie niewygodne fakty próbowali ukryć kronikarze polscy i krzyżaccy? No i dlaczego największą konną batalię co roku odtwarzamy... na piechotę?

Książka, która napisana jest w stylu sensacyjnej powieści, dzięki wydawnictwu Znak czeka w redakcji na swojego Czytelnika. Aby ją zdobyć należy do poniedziałku (17 sierpnia) przesłać e-maila (redakcja@gloszabrze.pl) z dopiskiem Grunwald. Laureata o wygranej w losowaniu powiadomimy listem zwrotnym. (jak)



Świątujące w tym roku dwie dekady działalności schronisko dla bezdomnych zwierząt Psitul mnie ma też bardzo długą tradycję pozyskiwania pomocy dla swoich podopiecznych od tzw. wirtualnych opiekunów. To inicjatywa podejmowana z myślą o tych miłośnikach czworonogów, którzy nie mogą przyjąć psa lub kota pod własny dach, bo np. mają uczulenie albo ich tryb życia czy stan zdrowia na to nie pozwala, ewentualnie po prostu mają już inne zwierzęta.

– Wirtualna adopcja to genialne wyjście dla rodziców, którzy muszą odmówić swoim dzieciom zabrania psa lub kota do domu. W normalnych (nie covidowych) czasach mogli skorzystać z wolontariatu rodzinnego i wyprowadzać psy na spacer. Przy adopcji wirtualnej dziecko może sobie wydrukować zdjęcie „swojego” psa lub kota i wszystkim opowiadać jego historię. Wreszcie wie czym jest opiekunem – podkreśla Danuta Mikusz-Osłisło, szefowa zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Psitul jest pierwszym w kraju schroniskiem, które wykorzystało podpatrzoną w Wielkiej Brytanii pomoc finansową organizowaną tam dla zwierząt w zoo. Już w 2002 roku zabrzańska jednostka stworzyła stronę internetową, na której pojawiły się fotografie wszystkich zwierząt ze schroniska wraz z opisami. Witryna do dzisiaj jest aktualizowana *nonstop* i było tak zawsze, nawet w 2006 roku, gdy w schronisku przebywało ponad 300 zwierząt.

Kilkaset osób oraz szkoły i przedszkola wspierają zdalnie bezdomne psy i koty

Wirtualna rodzina

Sam proces zostania wirtualnym rodzicem wymaga jedynie komputera lub telefonu z internetem: trzeba wejść na stronę www.psitulmnie.pl, a na niej skorzystać z zakładki „zwierzątka”. Wtedy naszym oczom ukaże się galeria, która zawiera zdjęcia wszystkich psów i kotów. Można przeglądać spokojnie, aż trafi się na mordkę, która nas zauroczy. Na zielono są imiona zwierząt mających już wirtualnych opiekunów, na czerwono te, które wciąż na takiego czekają. Obok zdjęcia jest odnośnik „zaadoptuj wirtualnie”, odsyłający do formularza kontaktowego, który trzeba wypełnić i wysłać. W odpowiedzi otrzymuje się dokładną instrukcję, z prośbą o decyzję, jakie dane można umieścić na stronie. Niektórzy pozwalają na upublicznienie swojego imienia i nazwiska, większość pozostawia tylko imię i miasto lub nick albo nazwę firmy. Wysyłając potwierdzającą adopcję e-maila, zobowiązujemy się do comiesięcznych (lub w innej częstotliwości) wpłat na rzecz wybranego zwierzątka. Minimal-

na stawka to 30 zł miesięcznie od osób prywatnych oraz 20 złotych od szkół i przedszkoli. Wiele osób decyduje się jednak na większe darowizny.

Wirtualna adopcja jest na tyle popularna, że jeden zwierzątko ma czasem kilku opiekunów. Rekord pod tym względem pobiła obecnie Rika (została oddana do schroniska po dekadzie przez swojego opiekuna jak niepotrzebna rzecz), która ma jedenastu zadeklarowanych rodziców! Z kolei historia Akiego (wielki pies w typie chow-chow, pozostawiony przywiązany do drzewa w kagańcu) poruszyła aż siedem osób. Okrutnie porzucony na pewną śmierć w okropnych męczarniach, powoli stara się pod czułym i fachowym okiem pracowników schroniska zapomnieć o przeszłości. Wymagający leków psiak ma wsparcie w rodakach zarówno z Brukseli, Dusseldorfu, jak i Polski.

Co ważne, wpłacone pieniądze w pierwszej kolejności zawsze przeznaczone są na rzecz wybranego zwierzątka, gdyby były potrzebne dla niego leki,



diagnostyka, specjalna karma lub inna pomoc. Wszystkie bowiem zwierzęta w Psitulu są pod stałą opieką weterynaryjną, mają regularne szczepienia i to nie tylko przeciwko wściekliznie, ale też innym chorobom zakaźnym. Są też odrobaczane, oznaczane elektronicznie, sterylizowane i kastrowane, o ile tylko ich stan zdrowia i wiek na to pozwala. Zabezpiecza się je też przeciwko pchłom i kleszczom. Starsze psy i koty, jak ludzie wymagają leków, bo chorują na stawy, serce czy zwyrodnienia. Nieraz potrzebna jest im rehabilitacja. – *Propozycja wirtualnej adopcji z ochotą została przyjęta przez większość przedszkoli i część szkół podstawowych. Jest świetnym pretekstem do pogadanek*

i lekcji na temat odpowiedzialności wobec zwierząt. Zdjęcia zaadoptowanych wirtualnie zwierząt zdobią wnętrza klas i sal przedszkolnych, a dzieci ekscytują się udanymi, prawdziwymi adopcjami swoich czworonogów – dodaje Mikusz-Osłisło.

Ważne jest też to, iż wirtualna rodzina Psitula przekracza granice kraju. Zdarzają się też przypadki, że tacy zdalni opiekunowie po jakimś czasie naprawdę adoptują wypatrzonego przez siebie „sierściaka” albo wysyłają im paczki na święta ze smakołykami i zabawkami. Przez wirtualną rodzinę Psitula przewinęło się ponad 1,4 tysiąca osób, a na stałe pozostaje z placówką 300-400 osób, a także 30-40 szkół i przedszkoli. (pej)

REKLAMA

KOCI, KOCI...DRAPKI!

...bo rozumiemy kocią naturę!

Koci sklep stacjonarny:
Zabrze ul. Jana III Sobieskiego 10

jadzia@kocikocidrapki.pl
biuro@kkd.com.pl
32 320 84 02
+ 48 605 052 130

Sprzedaż detaliczna i hurtowa

Domki kartonowe - złoty medal Łódź 2019

Zestawy modułowe Koci, Koci ... Drapki!

Drapki kartonowe ręcznie klejone (niepyłące)

Karmy bezzbożowe i akcesoria

PONIEDZIAŁEK 12.00 : 19.00
WTOREK - CZWARTEK 10.00 : 17.00
PIĄTEK 9.00 : 17.00
SOBOTA 9.00 : 13.00

www.kocikocidrapki.pl

Przygarnij Chojraka

Witam, mam na imię Chojrak! Jestem dużej wielkości psiakiem, który ma już parę latek na karku, a już od trzech mieszkam w schroniskowym kojcu. Większość życia spędziłem pilnując firmy wraz z dwoma towarzyszami. Ale tworzyliśmy świetny team! Niestety w związku z redukcją etatów musieliśmy zakończyć naszą karierę – Sara miała najwięcej szczęścia i została zabrana do domu przez jednego z ochroniarzy, niestety ja i Farorz wylądowaliśmy w schronisku dla bezdomnych zwierząt Psitul mnie w Zabrzu. Farorz po pół roku znalazł nową, kochającą rodzinę, a ja niestety tkwię tam nadal. Niby mam schronienie, pyszne jedzonko, zabawki, wybieg i spacer, które uwielbiam, ale jednak marzy mi się też prawdziwy dom, którego tak naprawdę nigdy nie miałam. Mogę tylko sobie wyobrazić jak może wyglądać.

Szukam rodziny, która będzie miała doświadczenie w opiece nad dużym i silnym psiakiem, takim jak ja. Kiedy bardzo czegoś chcę to próbuję dopiąć swego. Bardzo szybko się uczę, a odpowiednio zmotywowany, najlepiej jakimś samakołykami staję się prawdziwym geniuszem. Uwielbiam się bawić i biegać, świetnie czułbym się w domu z ogrodem, spałbym u boku swoich właścicieli, a w razie potrzeby przegonił nieproszonych gości. Nie przepadam za kotami, nie zgadzam się z wszystkim psami, więc jakbym mógł być jedynakiem to już w ogóle byłoby idealnie. Posiadam aktualne szczepienie, odrobaczenie, jestem zaczipowany i wykastrowany. Czy jest jeszcze szansa, że nie zostanę tutaj na zawsze? (p)



na szklanym ekranie HITY TYGODNIA


14 sierpnia (piątek), godz. 20.05
Siódmy syn – film fantastyczny

Siódmy syn siódmego syna, mistrz Gregory – stracharz – pokonał przerażającą Mateczkę Malkin. Nie spalił jej, więc spodziewa się, że wiedźma powróci silniejsza. Mistrz od lat poszukuje następcy, ostatniego siódmego syna, który wykorzysta dane mu moce i stanie do walki ze złem. Ze wszystkich kandydatów został tylko Thomas Ward, wyrwany ze spokojnego życia na wsi młody wojownik. Mistrz Gregory ma niewiele czasu, by przygotować go do starcia.



Selma w Tunezji

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej? Komedia **Arab Blues** przypomina, że powroty w rodzinne strony nie zawsze bywają łatwe. Tak jest w przypadku wychowanej we Francji Selmy, która postanawia wrócić do Tunezji, aby otworzyć gabinet psychoanalityczny. Na miejscu okazuje się jednak, że nie tylko nikt tam na nią nie czeka, ale jej zawód i styl życia nawet najbliższym krewnym wydają się cokolwiek podejrzane. Kulturowe różnice generują serię pomyłek i nieporozumień, które debiutująca reżyserka Manele Laidi ze swadą rozbraja humorem. Niezależna, niezamężna, żyjąca na własnych zasadach Selma jest solą w oku konserwatywnej rodziny i miejscowej władzy. W ulubionych dżinsach i z papierosem w ustach szybkim krokiem przemierza ulice, korytarze i pokoje, odkrywając po drodze nie tylko absurdy lokalnego prawa, ale i własną tożsamość. Charyzma, urok i ekranowy magnetyzm od-

twórczyni głównej roli – Golshifteh Farahani (na zdjęciu z prawej), sprawiają, że od początku kibicujemy szalonym planom psychoanalityczki. Kibicujemy też jej kolejnym pacjentom, którzy – wychowani w opresyjnej kulturze – wreszcie przyznają sobie prawo do depresji, lęku i bycia tym, kim naprawdę są...

Arab Blues będzie miał od jutra swoje premierowe seanse w Zabrzu w Planet Cinema o godz. 17, a w sali VIP w dniach 14-16 sierpnia o godz. 19. Ponadto w tym kinie do zobaczenia: *Rocca zmienia świat* (dubbing) godz. 13.30, 15.45; *Incepcja* (10. rocznica premiery) godz. 19; *Włoskie wakacje* godz. 18 i 20, a w dniach 14-16 sierpnia także o godz. 19.30 (sala VIP); *SamSam* (dubbing) godz. 12, 13.45, 15.30, 17.15; *Scooby-Doo!* Godz. 11, 13, 15, 17.

Planet Cinema
15 – 21 sierpnia
Zabrze, pl. Teatralny 12
tel. 32 832 16 16


15 sierpnia (sobota), godz. 23.05
Wyścig z czasem – thriller


Matt Lee Whitlock jest szanowanym policjantem z małego miasteczka na Florydzie. Sukcesy w pracy nie idą w parze z udanym życiem osobistym. Szeryf rozwodzi się z żoną, także policjantką. Szuka szczęścia w ramionach dawnej miłości, mężatki Ann. Kobieta jest wyjątkowo przebiegła i za pomocą zmyślnej intrygi wciąga kochanka w tarapaty. W rezultacie szeryf może stać się głównym podejrzanym w sprawie o podwójne morderstwo.


16 sierpnia (niedziela), godz. 22.30
Krokodyl Dundee – komedia

Sue Charlton, reporterka nowojorskiego dziennika "Newsday", wyjeżdża do Australii, by zrobić reportaż o Michaelu Dundee, który uratował grupę turystów przed atakiem krokodyli. Kobieta jest zafascynowana odważnym myśliwym. Namawia go więc na wyjazd do USA. Dundee, nie mogąc oprzeć się jej wdziękowi, zgadza się. Mężczyzna nie potrafi przystosować się do życia w wielkim mieście. Mimo wielu starań popełnia niezliczone gafy.



OGŁOSZENIE



Przedsprzedaż etap II Osiedle Zabrze Grzybowice



www.dom100.eu
tel. 512 408 409

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Kamil Szafrński (na zdjęciu) z Kancelarii Radców Prawnych Koczyski & Szafrński w Zabrzu. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania do mecenasów można przysyłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują nieodpłatne porady. I oto kolejna z nich, która tym razem dotyczy leasingu i braku w zamówionym wyposażeniu nowego samochodu.

CZYTELNIK GŁOSU: Jestem przedsiębiorcą i na początku roku zamówiłem fabrycznie nowy samochód osobowy u jednego z autoryzowanych dealerów. Zakup finansowany był przez firmę leasingową. Jednym z elementów, na których mi podczas konfiguracji zamówienia bardzo zależało był pakiet poprawiający bezpieczeństwo, ponieważ moja działalność wymaga częstego pokonywania dużych odległości. Konfiguracja została potwierdzona przez sprzedawcę e-mailowo. Finalnie pojazd został wydany mi po czterech miesiącach oczekiwania. Po przyjeździe do domu chciałem sprawdzić i poznać wszystkie funkcje pojazdu, w tym te zwiększające bezpieczeństwo. Okazało się, że sprzedany pojazd nie został jednak wyposażony w dodatkowe, zamówione systemy poprawiające bezpieczeństwo. Od razu skontaktowałem się z dealerem,

który stwierdził, że wina leży po stronie kupującego, ponieważ widocznie wycofałem się z zakupu pakietu telefonicznie, a poza tym nic się już w sprawie nie da zrobić, ponieważ pojazd został wydany. Chciałbym wiedzieć jakie uprawnienia przysługują mi w zaistniałej sytuacji.

RADCA PRAWNY KAMIL SZAFRAŃSKI: Skoro czytelnik dysponuje e-mailem z potwierdzoną konfiguracją pojazdu, to tłumaczenia dealera są wyrazem jego skrajnego braku profesjonalizmu, a samo wykazanie, przez korzystającego z przedmiotu leasingu, że doszło do nienależytego wykonania zobowiązania po stronie dealera nie będzie nastroczało większych problemów. Wiadomość e-mail będzie stanowiła dowód w sądzie. Przede wszystkim, zgodnie z artykułem 709 paragraf 2 kodeksu cywilnego, z chwilą nabycia przedmiotu leasingu przez finansującego, to właśnie na korzystającego przechodzą uprawnienia z tytułu wad rzeczy. Czyli to przedsiębiorca może, bez zgody finansującego (firmy leasingowej), uruchomić cały wachlarz uprawnień przysługujących mu na podstawie przepisów dotyczących rękojmi: od żądania usunięcia wady, czy obniżenia ceny pojazdu, przez wymianę



rzeczy wadliwej na wolną od wad, na odstąpieniu od umowy kończąc. Z tym, że to ostatnie uprawnienie przysługuje tylko finansującemu (w tym zakresie należy zgłosić mu odpowied-

nie żądanie dokładnie opisując stan faktyczny, tzn. charakter wad stwierdzonych w pojeździe). W sytuacji, w której dealer odmawia zamontowania w pojeździe zamówionych

systemów lub w sytuacji, gdyby było to niemożliwe, należy poważnie zastanowić się czy nie mamy do czynienia z wadą istotną przedmiotu leasingu, która uprawnia do odstąpienia od umowy. Co innego, gdyby samochód miał np. inny odcień tapicerki niż pierwotnie zamówiony, wówczas wada ta nie kwalifikowałaby się jako istotna i uprawnienie do odstąpienia od umowy by nie przysługiwało. Nie należy jednak tracić z pola widzenia, że w niniejszej sprawie klient wybrał ten konkretny pojazd właśnie ze względu na systemy bezpieczeństwa, bez nich nie zapadłaby decyzja o zakupie, a zatem w mojej ocenie jest bardzo duża szansa, iż sąd rozpoznający sprawę uzna odstąpienie za skuteczne. Dlatego, aby w przyszłości ułatwić sobie dochodzenie ewentualnych roszczeń z tytułu wad przedmiotu leasingu, należy po skonfigurowaniu pojazdu, czy innego urządzenia, poprosić dealera o potwierdzenie (najlepiej na piśmie) specyfikacji pojazdu/innego urządzenia, w szczególności, gdy klient dokonuje później jeszcze jakichś zmian. Proszę pamiętać też o tym, że nie wszystkie odstąpienia od konfiguracji, czytaj wady produktu, będą kwalifikowały się do rozwiązania umowy. (rk)

Lato jest czasem, gdy zieleń wokół nas najbujniej rokwita, nie tylko ciesząc nasze oczy, ale też dając wytchnienie od miejskiego zgiełku, a nawet chroniąc swym cieniem przed upalnym słońcem. Kierując się tymi właśnie przesłankami coraz więcej wspólnot mieszkaniowych w Zabrzu dba nie tylko o stan techniczny i estetykę samego budynku, ale także tworzy przy nim przyrodnicze enklawy. Czynią to nieraz własnymi rękami, przy wydatnym wsparciu swego zarządcy, który zapewnia dostawę świeżej ziemi, nawozu czy dostęp do źródła wody. A wszystko to oczywiście z funduszu wspólnoty, bez narażania mieszkańców na dodatkowe wydatki.

Takie rozwiązania stosuje w Zabrzu m.in. firma Complex, jeden z większych w mieście prywatnych zarządców nie-

Czym żyją wspólnoty mieszkaniowe? (7) Zieleń wokół domu



ruchości. Ładny ogródek z ławeczkami stworzony w ten sposób na tyłach budynku przy ul. Powstańców Śląskich 4-4a, czy podobne rozwiązanie przy ul. Budowlanej 77 – to wybrane przykłady. Z kolei przy ul.

Budowlanej 62-64 wydzielono uroczo wyglądający kawałek zieleni z przeznaczeniem na gęsto nasadzoną roślinność ozdobną (patrz zdjęcie). Coraz ładniej robi się także pod tym względem na osiedlu Ja-

nek. – Estetyka i zadbane zielone otoczenie budynków leży w oczywisty sposób w kręgu zainteresowań zarządców wspólnot mieszkaniowych, podnosi bowiem nie tylko wartość rynkową nieruchomości, ale i komfort życia mieszkańców. Im wyższy jest standard budynku, im nowocześniejsza jego bryła architektoniczna, im bardziej dostosowane przestrzenie rekreacyjne, tym większa satysfakcja z życia w takim otoczeniu, a zarazem chęć mieszkania (i zakupu nieruchomości). Zaletą inwestycji jest przemyślana i estetyczna przestrzeń, wykorzystująca potencjał lokalizacji. Jak wynika z analiz biur nieruchomości, osoby rozglądające się za nowym mieszkaniem obok metrażu, rozkładu pokoi, piętra czy lokalizacji coraz częściej zwracają uwagę właśnie na estetykę i najbliższe otoczenie, bliskość terenów zielonych i rekreacyjnych – podkreśla Jarosław Zabielski, właściciel Kompleksu. – Prace

porządkowo-pielęgnacyjne terenów zewnętrznych warto zlecić profesjonalnej firmie lub – tak jak w większości naszych przypadków – wynajmowanym tzw. gospodarzom nieruchomości, którzy od wiosny do jesieni na zlecenie wspólnoty mieszkaniowej dbają o zieleń, pielęgnują trawniki, dokonują nowych nasadzeń, a zimą odśnieżają dojeżdżając do posesji. Gdy jednak zachodzi taka potrzeba, wynajmujemy firmę, która pomaga mieszkańcom w rozplanowaniu nasadzeń i dobru odpowiedniej roślinności, która przetrwa bez codziennej pielęgnacji i podlewania.

Niestety, nie we wszystkich lokalizacjach tworzenie takich skwerków i ogródków jest możliwe. Części zabrzańskich wspólnot mieszkaniowych miasto sprzedało przed dekadami budynki po tzw. obrysie, a więc bez terenów przyległych. Jeśli te należą do gminy, można oczywiście zwrócić się do Urzędu Miejskiego o wydzierżawienie gruntu. Niestety, w przypadku wielu ulic zlokalizowanych w ścisłym śródmieściu (np. Wolności i 3 Maja), podwórka często są wybrukowane pod miejsca parkingowe lub dla potrzeb czysto użytkowych. Tutaj niestety nie ma dużego pola manewru... (pej)

PARTNER CYKLU



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęście Boże 7, tel. 278-67-19

Uzdatnianie i doprowadzenie do idealnej jakości wody do spożycia przez mieszkańców stało się w dzisiejszych czasach standardem. Zakłady wodociągowe na bieżąco kontrolują parametry dystrybuowanej cieczy, bo ta bezwzględnie musi spełniać krajowe normy. Obecnie woda płynąca do zabrzańskiej sieci wypełnia wszystkie wymagania zawarte w rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 roku (Dz. U., poz. 2294), a także zalecenia sformułowane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). Zasluga w tym m.in. pracowników – jednej z dwóch działających w mieście – stacji uzdatniania wody Mikulczyce przy ulicy Leśnej. Dzięki przeprowadzanym tam procedurom nasza woda jest tak czysta, że można ją pić prosto z kranu.

Wspomniana stacja służy mieszkańcom od 1998 roku. Od początku redukcję manganu w wodzie dokonywano z użyciem filtrów pospiesznych, wypełnionych złożem

Woda nasz skarb najcenniejszy ⁽⁶⁾ Udoskonalanie natury



piaskowo-kwarcowym. Uzdatnianie tym sposobem wtedy jednak zaledwie 45 procent możliwości produkcyjnych ujęcia Szalsza-Piekło, nic więc dziwnego, iż – aby zwiększyć moce przerobowe instalacji – Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji szybko podjęło decyzję o jej modernizacji. W lipcu 1998 roku przyjęto ofertę kanadyjskiej firmy ADI International, która zaoferowała zwiększenie wydajności stacji z 2100 metrów sześciennych na dobę do 4680 m³/d. Z czasem jednak stan techniczny samych filtrów i armatury zaczął się z powodu eksploatacji pogar-

zać, więc wiosną 2011 roku rozpoczęto kolejną przebudowę SUW Mikulczyce. Po jej dokonaniu produkcja wody stała się tańsza, bo nowa aparatura wymaga zastosowania mniejszej ilości odczynników chemicznych oraz zużywa mniej energii elektrycznej. Wyraźnie została ulepszona i unowocześniona też kontrola i sposób sterowania pracą, m.in. dzięki nowoczesnemu oprogramowaniu (wgląd online, archiwizacja, szybkość działania), co umożliwia do- kładne zaprogramowanie

i nadzorowanie uzdatniania. A jak wygląda w ogóle przebieg ten proces? Najpierw surową wodę napowietrza się ciśnieniowo, potem ją utlenia (dozując podchloryn sodu), następnie przepuszczając przez złoża filtracyjne dwuwarstwowe/złoża katalityczne i piasek filtracyjny dokonuje – a jakże – filtracji, jeszcze końcowa dezynfekcja i voilà: woda może już płynąć do domów i mieszkań!

Obecnie woda dla stacji w Mikulczycach jest ujmowana z ujęcia głębinowego, z utwo-

rów węglanowych triasu, o głębokości odwiertu ponad 170 metrów pod poziomem terenu. Stacja ma także rezerwowe ujęcie wody głębinowej P-1 o głębokości 150 m p.p.t. Wydajność stacji wynosi 195 m³/h z możliwością rozbudowy i uzyskania docelowej produkcji na poziomie 285 m³/h. Woda podziemna jest wolna od bakterii, dlatego zachowuje wysokie walory zdrowotne i smakowe, a jej odczyn – co jest kolejną zaletą dla konsumentów – jest zbliżony do obojętnego. (rk)

PARTNER CYKLU



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DO wynajęcia lokale użytkowe, 45 i 30 mkw. Zabrze, deptak. 697-475-585

DO wynajęcia pokój, centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA – również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRZYJMĘ emeryta do pracy atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza atrakcyjne zarobki. 697-361-628

ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika i elektromechanika pojazdów samochodowych. Wymagane minimum 5 lat doświadczenia. Dobre wynagrodzenie, wolne soboty, rodzinna atmosfera. CV; biuro@ford.info.pl

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA łódówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY dachów. Papa. 32/276-54-32, 797-718-267

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- skup. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

tel. 502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE -
RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF
West
tel. 32 278-28-28

**TAXI
KOPERNIK**
Zabrze
Rok założenia 1993
TEL. 32/271 68 68
800 333 333
www.taxikopernik.pl

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

ZDROWIE

STOMATOLOGIA, ortodoncja, protetyka. Zabrze, ul. Bytomska 56. 32/274-50-81, www.denty-sta.sos.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19

FIRMA BUDOWLANA „CELIMPEX”

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE

Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „PERSPEKTYWA”
z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **28.08.2020r.**

Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi.

Tour de Pologne po raz czwarty w Zabrzu

Finisz mistrza świata



Finisz kolarskiego Tour de Pologne przed Areną Zabrze tym razem nie dostarczył wielkich emocji, ale trudno żeby było inaczej skoro wszyscy – a szczególnie sami kolarze – mieli jeszcze w świeżej pamięci makabryczną krakę, jaką zakończył się dzień wcześniej w Katowicach inauguracyjny etap. Los najbardziej poszkodowanego Fabio Jacobsona nie był wówczas jeszcze znany (dziś wiemy, że został wy-

budzony ze śpiączki powoli wraca do zdrowia), więc trasę drugiego etapu z Opola do Zabrza (6 sierpnia) zawodnicy pokonywali spokojnie.

Oczywiście niedługo po starcie zawiązała się tzw. ucieczka z peletonu, ale na kilkanaście kilometrów przed metą tradycyjnie śmiałkowie zostali dogonieni i kolarze mijali w Zabrzu linię mety, jako zgrana całość. A najszybciej przed stadionem Górnika

– po przejechaniu 151,5 kilometra w 3 godziny 26 minut i 2 sekundy – finiszował mistrz świata Duńczyk Mads Pedersen (grupa Trek-Segafredo), który o włos wyprzedził Niemca Pascala Ackermanna (Bora-Hansgrohe) i Włocha Davide Balleriniego (Deceuninck-Quick Step). Najlepszym w Zabrzu Polakiem był zaś Szymon Sajnok (CCC Team), a do mety dojechało w sumie 149 kolarzy.

Dzięki wygranej w Zabrzu Pedersen został nowym liderem wyścigu, ale z żółtej koszulki (patrz zdjęcie) cieszył się tylko dzień i ostatecznie cały wyścig zakończył na 29. miejscu, ze stratą blisko dziesięciu minut do rewelacyjnego zwycięzcy, 20-letniego Belga Remco Evenepoela. To kolega z drużyny największego pechowca tegorocznego wyścigu, Fabio Jacobsona, którego nie mieliśmy szans w Zabrzu zobaczyć... Może za rok? (ws)



Speedball, bieganie, wspinaczka... Aktywni w Zabrzu

Pogoda taka, że grzech siedzieć w domu! Większość z nas ma swoje ulubione i sprawdzone zajęcia sportowe, ale może czas spróbować czegoś nowego, pod okiem sprawdzonych instruktorów? Taką szansę niezmiennie daje akcja *Aktywne Zabrze*, które kilka razy w tygodniu – przy wsparciu finansowym gminy – organizuje lub patronuje rekreacyjnym różnym dyscyplin. Już dzisiaj (13 sierpnia, godz. 20.20-21.20) – zresztą jak co czwartek – sprzed parkingu sklepu aldi (al. Korfantego) ruszy *Night Runners*, a więc coś dla miłośników biegania po mieście po zmroku. Dzień później (14 sierpnia, godz. 11-13) w Miejskim Ogródzie Botanicznym (Zabrze, ul. Piłsudskiego 60) kolejna odsłona speedballu dla seniorów! To stosunkowo nowa w mieście konkurencja, w której chodzi o odbijanie rakieta piłki przymocowanej 1,5-metrową żyłką do statywu. Mecz jest pojedynkiem dwóch lub więcej zawodników, a punkty przyznawane są za błąd przeciwnika (brak uderzenia, skierowanie piłki w statyw, opuszczenie swojej strefy gry) – pomocą w opanowaniu zasad będzie służył prowadzący zajęcia instruktor polskiej federacji tego sportu. W tym samym miejscu (MOB) w sobotę w godz. 10-11 odbędą się zaś zajęcia jogi, na które zapisywać się można w punkcie informacji o mieście (tel. 32 271-72-76). Nowy tydzień rozpocznie się natomiast od wspinaczki halowej, którą dzieci (też obowiązują zapisy – tel. 32 271-72-76) będą mogły ćwiczyć 17 i 19 sierpnia (godz. 17-19) w sali gimnastycznej Zespołu Szkół nr 10 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Chopina 26). W międzyczasie (18 sierpnia, godz. 12-14) dla dzieci i młodzieży zaplanowano zajęcia rowerowe – zbiórka i start sprzed dzielnicowego ośrodka kultury w Biskupicach (Zabrze, ul. Kossaka 23).

(s)

PIŁKA RĘCZNA

Z Głogowa do Mielca

Przygotowujący się do startu nowego sezonu superligi NMC Górnik rozegrał już kilka sparingów, a teraz wszedł w fazę rozgrywek turniejowych. W ubiegłym tygodniu w tym celu zabrzanie udali się do Głogowa, gdzie zaprezentowali się w memoriale im. Ryszarda Matuszaka. W pierwszym meczu pokonali tam Pogoń Szczecin 18:17 (Bondzior 1, Bis 2, Tomczak 2, Czuwara 1, Buszkow 2, Gliński 1, Gogola 3, Kondratiuk 2, Dudkowski 3, Adamuszek 1) i awansowali do finału, w którym ograli z kolei gospodarzy – Chrobrego 26:22 (Bondzior 2, Tomczak 4, Łyżwa 9, Czuwara 2, Buszkow 1, Gogola 1, Kondratiuk 1, Dudkowski 5, Medwid 1). Dodatkowo Paweł Dudkowski został wybrany najlepszym zawodnikiem imprezy, a jej królem strzelców został Krzysztof Łyżwa.

Czy równie dobrze pójdzie naszemu zespołowi w najbliższy weekend w Mielcu, w ósmym memoriale im. Antoniego Weryńskiego o puchar marszałka

województwa podkarpackiego? W tym roku obsada tej imprezy jest wyjątkowo silna, bo oprócz zabrzanie i miejscowej Stali wezmą w niej udział Orlen Wisła Płock, Azoty Puławy, Zagłębie Lubin, PGE Kielce, Piotrkowianin oraz Tatrań Preszów. I to właśnie mistrz Słowacji będzie jutro (14 sierpnia, godz. 15) pierwszym rywalem naszej drużyny. W przypadku zwycięstwa NMC Górnik awansuje do półfinału z udziałem zwycięzcy meczu PGE – Piotrkowianin (15 sierpnia, godz. 11.20), a w przypadku przegranej rozegra pierwszy mecz o miejsca 5-8 (15 sierpnia, godz. 9.30). Potem zabrzanie będzie czekało jeszcze jedno spotkanie, w zależności od osiągniętych wyników: finał, o 3., 5. lub 7. miejsce. (as)

Górnik II spadł z fotela lidera III ligi, a stało się to w Kluczborku. Tak więc klub, który w pamiętnym I-ligowym spotkaniu trzy lata temu o mało nie po-grzebał szans Górnika na powrót do ekstraklasy, teraz może co najwyżej tłamsić zabrzańską rezerwę, ale robi to jednak skutecznie.

Matras w rezerwie

Co ciekawe, zabrzanie pogryzł rudzianin, wychowanek Gwiazdy i były gracz Grunwaldu, Bartosz Włodarczyk, zdobywca obydwo goli dla gospodarzy. Nasza rezerwa znów zagrała w wybitnie młodzieżowym składzie, niemniej w akcji można było w Kluczborku zobaczyć także znanych z boisk ekstraklasy Mateusza Matrasa, ponownie Ghańczyka Ishmaela Baidoo, a także Daniela Liszkę (powrócił z wypożyczenia do I-ligowego GKS 1962 Jastrzębie-Zdrój), co może oznaczać, że akurat dla tych zawodników w najbliższym czasie w kadrze I drużyny może brakować miejsca. A może to właśnie sierpniowymi występami w III lidze przekonają do siebie trenera Marcina Brosza?

W ubiegły weekend ruszyły także rozgrywki klasy A, w których bierze udział aż pięć zespołów z Zabrza. Inauguracja nie dla wszystkich wypadła dobrze, a szczególnie źle dla beniaminka z Makoszów, a więc Quo Vadisu. Przejął także drugi zespół z tego rejonu miasta – Walka, ale jak jej napastnicy mieli strzelać gole Startowi Sierakowice, skoro w bramce tej drużyny stoi teraz niedawny, czołowy gracz Górnika Grzegorz Kasprzik? (ws)

III LIGA Grupa III: MKS Kluczbork – Górnik II Zabrze 2-0 (1-0): Włodarczyk (19 i 65). Tabela: 1. Zagłębie II Lubin 2 spotkania, 6 punktów (bramki: 7-1); 2. Ruch Chorzów 2, 6 (8-3); 3. Kluczbork 2, 6 (5-2);... 7. Górnik II i LKS Goczałkowice-Zdrój 2, 3 (5-3).

KLASA A Podokręg Zabrze: KS Zabrze-Grzybowice – Tempo Paniówki 3-1 (2-0): Vigouroux (14), Łysiak (43), Zorychta (60) – Pawlas (71); Zryw Radonia – Gwarek Zabrze 0-2 (0-0): Owcarz (86), Brzostek (88); Walka Zabrze – Start Sierakowice 0-2 (0-1): Janczarek (12), Kołodziej (90+2); Zamkowice Toszek – Quo Vadis Makoszy 7-0 (2-0): Nagoda (21 i 78), Maziarz (35 i 48), Witecki (54 i 60), Steindor (81), MKS Zaborze pauzował. Tabela: 1. Toszek 1, 3 (7-0); 2. Ruch Kozłów 1, 3 (4-2); 3. Zabrze-Grzybowice i Naprzód Zernica 1, 3 (3-1);... 5. Gwarek i Sierakowice 1, 3 (2-0);... 14. Walka i Zryw Radonia 1, 0 (0-2); 16. Quo Vadis 1, 0 (0-7); 17. Zaborze 0, 0 (0-0).

PUCHAR POLSKI 2021. Podokręg Zabrze – I runda: Korona Bargłówka – MKS Zaborze 1-5 (0-1): Geniusz (77) – Sałek (7), Podyma (56 i 85), Krause (87 i 90).



GÓRNIKZABRZE.PL

Widmo koronawirusa krąży nad ekstraklasą Giakoumakis też odszedł...

Pogodziliśmy się już z odejściem z Górnika genialnego snajpera Igora Angulo, tymczasem w tym tygodniu kibiców spotkała kolejna przykra niespodzianka. Okazało się, że nowy klub znalazł także Grek Georgios Giakoumakis (na zdjęciu z lewej), który w kilku spotkaniach błysnął umiejętnościami i strzeleckim instynktem, więc był wymarzoną kandydaturą do zajęcia pozycji głównego napastnika zabrzańskiegos zespołu. Grek zakończył jednak wypożyczenie i związał się z zespołem z Holandii, więc my pozostajemy z pytaniem: kto będzie strzelał gole dla Górnika w nowym sezonie?!

Odpowiedź musi nadejść szybko, gdyż pierwszy mecz o stawkę Górnik rozegra już dzisiaj (13 sierpnia)! Wprawdzie ekstraklasa rusza w przyszłym tygodniu, ale już teraz trzeba rozegrać mecz Pucharu Polski i starcie z Jagiellonią Białystok będzie też zarazem pierwszym tego lata meczem...

sparingowym przed ligą. W odróżnieniu od innych zespołów, Górnik nigdzie nie wyjechał, z nikim się nie spotykał, a jedynie trenował. Skład na to pierwsze spotkanie jest dla nas wszystkich wielką niewiadomą, bo na razie z Górnika zawodnicy przede wszystkim odchodzą, a przychodzą

jedynie gracze powracający z wypożyczeń do zespołów niższych klas...

Sytuacja jest więc mocno niepewna, choć to stan dotyczący nie tylko naszego klubu, co całej ekstraklasy. Pod znakiem zapytania w sumie stoi nawet inauguracja, bowiem poluzowanie podczas przerwy w rozgrywkach rygorów izolacji dla zawodników, spowodowało wzrost ryzyka zakażeń wśród zawodników i osób z nimi pracujących. Z powodu zachorowania fizjoterapeuty w Legii Warszawa, PZPN odwołał całkowicie mecz o Superpuchar Polski, o który mistrz kraju miał zagrać ze zdobywcą Pucharu Polski, Cracovią Kraków... (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie Bielsko-Biała	23 sierpnia, godz. 17.30
Stal Mielec – Górnik	28 sierpnia, godz. 20.30
Górnik – Lechia Gdańsk	13 września, godz. 17.30
Legia Warszawa – Górnik	19-20 września
Górnik – Wisła Kraków	26-27 września
Zagłębie Lubin – Górnik	3-4 października
Górnik – Raków Częstochowa	17-18 października
Warta Poznań – Górnik	24-25 października
Górnik – Piast Gliwice	7-8 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	28-29 listopada
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

Ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021).

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górnik – Jagiellonia 13 sierpnia, godz. 20.30

Pucharowy rywal: JAGIELLONIA Ich trzech i Zając

Tego lata do podlaskiego klubu trafiło – jak na razie – trzech zawodników, którzy mają za sobą grę w Górniku: bramkarz Paveł Steinbors (transfer ze zdegradowanej do I ligi Arki Gdynia), obrońca Błażej Augustyn (Lechia Gdańsk nie przedłużyła z nim kontraktu) i napastnik Szymon Sobczak (wychowanek MSPN Górnika, w ekstraklasie zagrał w pięciu spotkaniach,

a potem tułał się po niższych ligach, aż wybił wiosną w I-ligowym Stomilu Olsztyn). Ba, klub zatrudnił też znanego nam trenera – Bogdana Zająca, który trzy sezony przepracował w Zabrzu w roli asystenta trenera Adama Nawalki, a po jego odejściu do kadry krótko był nawet samodzielny szkoleniowiec naszej drużyny!

Jako jedna z niewielu drużyn Jagiellonia zdecydowała się na wyjazd tego lata na zgrupowanie (1-8 sierpnia w Uniejowie w Łódzkiem), ma też już na koncie sparingi ze Zniczem Prószków (6-1) i KKS-em Kalisz (0-0). (ws)

transfery – lato 2020

PRZYBYLI: pomocnik Wojciech Hajda (powrót z wypożyczenia do Stomilu Olsztyn), pomocnik Krzysztof Kubica (powrót z wypożyczenia do Chrobrego Głogów), obrońca Kacper Michalski (powrót z wypożyczenia do GKS-u Katowice), pomocnik Bartosz Nowak (poprzedni klub: Stal Mielec, z Górnikiem podpisał dwuletni kontrakt), austriacki napastnik Alex Sobczyk (ostatnio grał w słowackim Spartaku Trnawa, trzyletnia umowa).

UBYLI: napastnik Igor Angulo (koniec kontraktu, na nowy sezon podpisał roczną umowę z indyjskim FC Goa), napastnik Giorgos Giakoumakis (koniec wypożyczenia z AEK Ateny, zawodnik odszedł do zespołu holenderskiej ekstraklasy VVV-Venlo), pomocnik David Kopacz (koniec wypożyczenia z VfB Stuttgart 1893, podpisał trzyletni kontrakt z FC Würzburger Kickers), pomocnik Szymon Matuszek (koniec kontraktu, jego nowym klubem jest I-ligowa Miedź Legnica), pomocnik Kamil Zapolnik (koniec kontraktu, teraz Miedź Legnica).

W Zabrzu powstają nowe boiska piłkarskie Dla profesjonalistów i amatorów

Baza sportowa Zabrza systematycznie się powiększa, a największe powody do radości mają piłkarze i to w każdym wieku. Informowaliśmy już o planach rozbudowy infrastruktury Areny Zabrze o treningowe boisko dla ekstraklasowej drużyny Górnika i ta inwestycja ma już swojego wykonawcę. Z kolei w dzielnicy Mikulczyce oddano do użytku boisko osiedlowe, o którego budowie zdecydowali mieszkańcy w głosowaniu budżetu obywatelskiego.



UM ZABRZE

Przy Arenie Zabrze ma powstać nowe trawiaste boisko o wymiarach 105x68 metrów (na osi północ-południe) z instalacjami do jego podgrzewania, podlewania oraz oświetlania. Inwestycja będzie kosztowała 4,5 miliona złotych, na które składa się 2.195.200 zł dofinansowania z ministerstwa sportu i turystyki (w ramach programu Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej – edycja 2019) oraz środki gminy Zabrze. Wykonawca został już wyłoniony: oferty napływały do 10 lipca, a dwanaście dni później spół-

ka Stadion ogłosiła, że zwycięzcą postępowania jest Interhall Katowice, który zaoferował znacznie lepsze warunki finansowe (dokładnie 4.489.331,26 zł) niż Panorama Obiekty Sportowe (Piaseczno) – 5.084.707,55 zł, a zwłaszcza Tamex Obiekty Sportowe (Warszawa) – 6.498.781,20 zł. Umowę ze zwycięzcą już podpisano i lada dzień ruszą prace! Tymczasem w Zabrzu-Mikulczycach przy ulicy Zapolskiej 43 już funkcjonuje boisko powstałe w ramach piątej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Jego budowę zaproponowało

grono mieszkańców dzielnicy, a za ich pomysłem ostatecznie zagłosowało 1710 osób. W efekcie za blisko 450 tys. zł (448 643,39 zł brutto) wykonano plac do gry o wymiarach 25x50 m ze sztuczną murawą (trawa syntetyczna), które ogrodzone zostało piłkochwytem o wysokości 6 m; ponadto od strony lasu obiekt zabezpieczono siatką stalową. Konieczne było wycięcie jedenastu drzew, ale w zamian miasto dokonało nasadzenia dwudziestu dwóch nowych roślin. – To jedna z wielu ważnych dla Zabrzan inwestycji, która wybrana została w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Aktualnie prowadzimy nabór wniosków do kolejnej edycji tej inicjatywy, dlatego zachęcam wszystkich do składania propozycji, na które czekamy do 20 sierpnia – przypomina prezydent Zabrza, Małgorzata Mańka-Szulik. (ws)

PIŁKARSKI KALENDARZYK

PUCHAR POLSKI 2021. 1/32 finału: Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok (13 sierpnia, godz. 20.30 – Zabrze, ul. Roosevelta 81).

III LIGA. Grupa III: Śląsk Wrocław – Górnik II Zabrze (16 sierpnia, godz. 14).

KLASA A. Podokrąg Zabrze – 2. kolejka: Quo Vadis Makoszowy – KS Zabrze-Grzybowice (15 sierpnia, godz. 17 – Zabrze, ul. Daleka 2), Wilki Wilcza – MKS Zaborze (15 sierpnia, godz. 17), Gwarek Zabrze – Carbo Gliwice (16 sierpnia, godz. 16 – Zabrze, ul. Bytomska 100d), Walka Zabrze pauzuje. **3. kolejka:** MKS Zaborze – Sokół Łany Wielkie (19 sierpnia, godz. 19 – Zabrze, ul. Wyciska 5), Walka Zabrze – Wilki Wilcza (19 sierpnia, godz. 19 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40), Zryw Radonia – Quo Vadis Makoszowy (19 sierpnia, godz. 19), Młodość Rudno – Gwarek Zabrze (19 sierpnia, godz. 19), mecz KS Zabrze-Grzybowice – Ruch Kozłów przełożony na 26 sierpnia.

KLASA B. Podokrąg Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Ślązak Bycina (15 sierpnia, godz. 17 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), Piast Pawłów pauzuje.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Legia Warszawa – Górnik Zabrze (15 sierpnia, godz. 12), Gwarek Zabrze – Śląsk Wrocław (16 sierpnia, godz. 12 – Zabrze, ul. Bytomska 100d).

PUCHAR POLSKI 2022. Podokrąg Zabrze – II runda: Ruch Kozłów – Górnik II Zabrze (19 sierpnia, godz. 18).

Dziewczyna-pająk



Życie to ciągła wspinaczka ku celom, a niektórzy te wędrówkę potrafią prowadzić z uśmiechem na ustach i niebywałą gracją. 14-letnia zabrzanek – Olimpia Markisch tak się wyspecjalizowała w pokonywaniu pionowych przeszkód, że nawet trafiła na zgrupowanie kadry narodowej w Podlesicach. Co tam czeka na nią na szczycie? (w)

Pacjent u psychiatry:
– Panie doktorze, mam problem.
Moja żona myśli, że jest kurą.
Doktor odpowiada przejęty:
– Proszę jak najszybciej ją przyprowadzić.
Na co jego rozmowca po chwili namysłu stwierdza:
– Przyprowadziłbym, ale jajka zawsze się przydadzą...

– Byłem wczoraj u okulisty.
– I co ci powiedział?
– Żebym się alfabetu nauczył.

W parku spotkało się dwóch małych chłopców:
– Ile masz lat?
– Osiem.
– To już chodzisz do szkoły!
– A tam chodzę. Posyłają mnie.

HUMOR

Żona robi wyrzuty mężowi:
– Tak dalej być nie może.
Moja mama płaci za nas czynsz, mój wujek kupuje nam ubrania, moja siostra przysyła nam pieniądze na jedzenie...
– Masz rację – przyznaje mąż.
– Twoi bracia też powinni nam pomagać.

Para poznała się wirtualnie, umawiają się na spotkanie w realu. Chłopak pyta dziewczynę:
– Słuchaj, zdjęć mi nie chcesz wysłać, to jak cię rozpoznam!?
– Wyobraź sobie, jak patrzysz na ulicę i tam idzie kobieta. Ale taką, że modlisz się po cichu „Żeby to nie była ona, żeby to nie była ona...” I to będę ja!

Spotyka łysy rudego. Rudy re-chocze:
– Co, bozia włosków nie dała?
Łysy odszczekuje:
– Dawala rude, to nie wziąłem.

Dlaczego Miś Uszatek śpi na podłodze?
Bo kłapnięte łóżko ma!

Mąż siedzi w pokoju przy komputerze, wpisuje w Google: „Jak rozpoznać, czy moja żona to wiedźma?”
I natychmiast słyszy z kuchni głos żony:
– Zapytać wprost to nie łaska?!

Jak Królowa Śnieżka budzi siedmiu krasnoludków?
Seven Up!

Życia nie można wybrać, ale można z niego coś zrobić

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 15	28°C	wiatr		7 m/s
piątek		temp. 16	28°C	wiatr		9 m/s
sobota		temp. 16	26°C	wiatr		11 m/s
niedziela		temp. 16	28°C	wiatr		11 m/s

KARTKA Z HISTORII

Zdarza się i... taksówkarzom



HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nie wszystkie sprawy ułożą się po twojej myśli. Ludzie będą ci jednak życzliwi i skłonni do pomocy, więc nie marudź. Musisz tylko uważać na zdradliwe Ryby, które mogą chcieć cię zatopić.



BYK
(21.04 – 21.05)

Pewien Skorpion zadba już o to, by zrobiło ci się gorąco nie tylko na ciele, ale i na duszy. Za to Rak zgotuje ci zimny prysznic, po którym będziesz do siebie dochodził w towarzystwie Wodnika.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Waszym atutem będzie nadzwyczajne wyczucie sytuacji. Będziecie wyczulone na sygnały, których inni w ogóle nie będą dostrzegać bądź będą lekceważyć ich znaczenie. Tę przewagę możecie przekuć w sukces, także finansowy.



RAK
(22.06 – 22.07)

Skończ walkę z wiatrakami – świat powinien cię cieszyć taki, jakim jest. Próby jego zmiany tylko potęgują frustrację, lepiej się dostosować i poczekać na lepszy moment na wywołanie rewolucji.



LEW
(23.07 – 22.08)

Przed tobą trudny wybór. Przeciagaj podjęcie decyzji ile się da, bo z każdą chwilą sytuacja będzie dla ciebie bardziej oczywista. A wtedy nabierzesz pewności, że dobre wyjście jest tylko jedno.



PANNA
(23.08 – 22.09)

We wtorek czeka cię rozmowa, od której będzie zależała twoja pozycja w firmie. Coś się zaczyna bowiem kruszyć, ale też i coś wykluwać... Od twojego refleksu będzie zależało, czy znajdziesz się po dobrej stronie zmian.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Jeśli znajdziesz się w tarapatkach, to akurat na Byka liczyć nie możesz. Możesz za to śmiało pokładać nadzieję w Skorpionie lub Koziorożcu, o ile będziesz miał któregoś pod ręką...



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Nie chodź na skróty, bo zabłądzisz i będzie nieszczęście. Droga, którą obrałeś kilka tygodni temu jest kręta i trudna, ale tylko ona prowadzi do celu. Ten zaś choć jest odległy, to jednak wart zachodu.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

To dobry czas, żeby ruszyć na miłosne podboje. Nawet osoba, która jakiś czas temu odrzuciła twe zaloty, teraz zechce spojrzeć na ciebie łaskawym okiem. Nie marnuj więc okazji i rzucaj miłosny urok.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Już dziś z najwyższą starannością zaplanuj wtorek. Musisz zdążyć z wypełnieniem wszystkich obowiązków do wieczora, bo wtedy wydarzy się coś, na co koniecznie musisz mieć czas.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Jeśli dbałeś o dobre stosunki z sąsiadami, to w tym tygodniu odniesiecie z tego wspólną korzyść. Będziecie musieli bowiem zwrzeć szeregi przeciw intruzowi, który zacznie się szarogęść w okolicy.



RYBY
(20.02 – 20.03)

W waszym otoczeniu pojawi się wielbiciel. Będzie robił maślane oczy i słał całusy. Co z nim począć? Poddajcie go wyrafinowanej próbie: niech się wykaże i coś dla was zdobędzie, choćby krokodyla.